

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Uroczysta sesja Rady Miasta → str. 3

Zaprzysiężono nowowybranego prezydenta Miasta Krakowa, Aleksandra Miszałskiego.

Ze wspomnień płk. Heroda → str. 6-7

Przypominamy najważniejsze wydarzenia z niezwykłego szlaku bojowego najbardziej odznaczonego nowohuckiego kombatanta.

Zmarł ks. Józef Prorok → str.3

Przylasek Rusiecki otwarty → str. 8

Sukcesy Krakodyli Kraków → str. 9

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS

REKLAMA

INTROLIGATOR

CENTRUM B,
BLOK 7

www.oprawaksiazek.pl



Przy nowohuckiej
tężni solankowej
nad zalewem poja-
wiły się prawdziwe
tłumy

DO TĘŻNI PO ZDROWIE

str. 2

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład: Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.



Zapraszamy na
zakupy do Centrum
Handlowego TOMEX!

MODA I REGIONALNE PRODUKTY I LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ

facebook.com/tomex.krakow

**SKLEP ZABAWKOWO
-PAPIERNICZY**

„PAPIRUS” ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym
„Piast” (paw. 20, 21, 22)

**WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)**

Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00

ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI,
WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

PRZY TĘŻNI DLA ZDROWIA!

Wyjątkowo ciepły i słoneczny długi majowy weekend sprawił, że przy nowohuckiej tężni solankowej nad zalewem pojawiły się prawdziwe tłumy. Tężnię uruchomiono pod koniec kwietnia po zimowej przerwie. To prawdziwa namiastka nadmorskiego mikroklimatu w Krakowie. Godzinny spacer przy tężni solankowej to dawka jodu, która odpowiada trzem dniom spędzonym nad morzem. Kuracja szczególnie wskazana jest dla osób w czasie rekonwalescencji po chorobie, dla palaczy, osób pracujących w zapyłonej przestrzeni i wysokiej temperaturze. Pozytywny wpływ odczuwają również osoby na co dzień pracujące głosem. Dodajmy, że analogiczna tężnia działa także nad Bagrami, a trzecia tężnia – o czym pisaliśmy w Głosie w ubiegłym tygodniu – powstanie niedaleko Łąk Nowohuckich, przy ul. Padniewskiego. O realizacji tego zadania zdecy-

dowali mieszkańcy w ramach budżetu obywatelskiego. Tężnia jest konstrukcją drewnianą wznoszoną metodami tradycyjnymi z wypełnieniem ram krzakami tarniny. Przeznaczona jest do naturalnego wytwarzania „mgły wodnej” z roztworu solanki. Mgła wodna zawiera krople wody solankowej wraz ze zjonizowanym przez nie powietrzem, wchłanianym podczas oddychania w celach leczniczych. W celu uzyskania zamierzonego efektu, tarnina (stanowiąca wypełnienie konstrukcji drewnianej tężni) oblewana jest wodą solankową, tłoczoną przez agregat pompowy zainstalowany w części technicznej tężni. Rozpylona solanka, na skutek nasłonecznienia i działania wiatru, tworzy unoszące się aerozole zawierające m.in.: jod, brom, magnez, wapń, krzem, potas i żelazo.

(f)

Fot. Agnieszka Łoś



DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.

Redaktorka Agnieszka Łoś.

Adres e-mail: gmh@o2.pl



Wreszcie przyszła prawdziwa wiosna. Miniona majówka nad nowohucki zalew ściągnęła wiele osób. Ci co tu przyszli na pewno tego żałowali. Można było pospacerować nad wodą wśród zieleni, skorzystać z tężni solankowej, przyrządów rekreacyjnych i posmakować różnych pyszności. Ja polecam MaNHattan Grill przy Domu Wędkarza. To tutaj możemy zjeść pyszne potrawy z grilla na wypasie, czyli z grilowanymi jarzynami. Taka kiełbaska czy kaszanka na wypasie kosztuje 25 zł, a karczek 30 zł. Można zamówić sobie cały obiad dla dwóch osób na wypasie z filetem z kurczaka, kiełbaską, kaszanką czy karczkiem za 50-60 zł. Tańsza jest bułka robotnicza z kiełbasą na wypasie za jedyne

ZAPRASZAMY NAD ZALEW NOWOHUCKI



20 zł. Kto lubi ryby może zjeść pstrąga prosto z wędzarni lub inne ryby smażone na wypasie takie jak: karmazyna, miętusa, zębaczka, dorsza, halibuta, czy morszczuka. Oczywiście są napoje zimne i gorące, a także lody.

Na te pyszności zaprasza Piotr Ronduda, który przy MaNHattan Grillu organizuje różne akcje charytatywne i akcje krwiodawstwa. Już w najbliższą niedzielę będzie zbiórka na ratowanie zdrowia i życia Weroniki (ogłoszenie na str.

11). W minione święto 3 maja Waldemar Dąbrowski wręczył podczas Śpiewania Piosenek Patriotycznych Piotrowi Rondudzie tytuł „Dobrodzieja Krakowa”.

(mp) Fot. autor

Kronika pamięci

- Bogusław ANTOSZ, lat 66
- Zofia GMIŃSKA, lat 72
- Julian GRZEBYK, lat 88
- Aleksandra JAGŁA, lat 84
- Janina JANUS, lat 79
- Władysława JAŚKIEWICZ, lat 84

- Jolanta KANIUCH, lat 66
- Stanisław KOPYT, lat 77
- Zbigniew LUTY, lat 74
- Alfonsa MATUSIK, lat 95
- Genowefa MIKULSKA, lat 91
- Dariusz MIŚTA, lat 55

- Tomasz NOBIS, lat 61
- Tekla NOWAKOWSKA, lat 102
- Władysława PĄCZEK, lat 84
- Maria POTOCZEK, lat 98
- Halina SKRZYPIŃSKA, lat 91
- Andrzej STANECKI, lat 91

- Teresa SULIK, lat 92
- Józef SZOSTAK, lat 93
- Jan ŚLEDŹ, lat 91
- Ryszard TUTAJ, lat 73
- Adela ZAWADKA, lat 94
- Bronisława ZYDRON, lat 74

REKLAMA

KARAWAN GRUPA

FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU



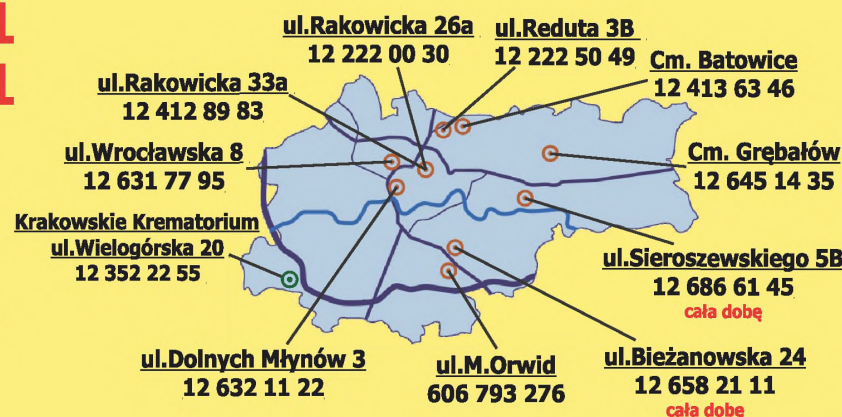
CAŁĄ DOBĘ
również w
Niedziele i Święta

12 411 11 11
12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych



www.karawan.pl

W 40. ROCZNICĘ POŚWIĘCENIA SZTANDARU

40 lat temu, 4 maja 1984 roku w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Częstochowskiej na os. Szklane Domy został uroczystie poświęcony sztandar wspólnoty Duszpasterstwa Hutników, ufundowany przez pracowników nowohuckiego kombinatu metalurgicznego. Z okazji tego jubileuszu, w niedzielę, 5 maja 2024 roku o godz. 11.00 w kościele na Szklanych Domach została odprawiona dziękczynna Msza św., w której uczestniczyli seniorzy Duszpasterstwa Hutników i członkowie hutniczej „Solidarności”. (f)



SLAM POETYCKI W NORWIDZIE!

Już czwarty raz slam poetycki zagości na deskach nowohuckiej sceny. Ośrodek Kultury Norwida ma już swoje slamowe tradycje: prowadzącą – Rudkę Zydel, performerkę i poetkę, i najlepszą widownię pod słońcem.

– Jeśli ktoś po raz pierwszy wybierze się na taką imprezę, powinien wiedzieć, że slam poetycki polega na prezentowaniu własnych wierszy i wchodzeniu w interakcję z publicznością. W założeniu to rodzaj otwartego konkursu poezji, w którym jury oceniającym jest zebrana publiczność – mówi Urszula Tłomak-Czyszczoń, organizatorka wydarzenia i pracowniczka Nowohuckiego Laboratorium Dziedzictwa. Pierwszy polski slam odbył się w 2003 roku, ale sama rywalizacja między poetami, poetkami jest znana odkąd tylko pojawiła się poezja.

Slam doczekał się również swojego ogólnopolskiego święta. Punkty zdobyte w trzech turniejach eliminacyjnych zdecydują o tym, kto będzie reprezentował Kraków w finale VIII Mistrzostwa Slamu Poetyckiego w Poznaniu, a także zagwarantują jednej osobie miejsce w Eliminacjach Ostatniej Szansy. Slamerska majówka w Hucie jest pierwszym z trzech slamów poetyckich w Krakowie. Warunkiem udziału w slamie jest zgłoszenie swojego udziału do 10 maja na adres: u.tlomak@okn.edu.pl. Zapraszamy! (f)

ZMARŁ KSIĄDZ JÓZEF PROROK

W niedzielę, 5 maja br. w Domu Księży Chorych w Swoszowicach w wieku 86 lat zmarł ks. prałat Józef Prorok emerytowany proboszcz parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy na os. Bohaterów Września, a zarazem budowniczy tamtejszego kościoła. Ks. Józef Prorok, kapelan Ojca Świętego, urodził się w roku 1938 w Mucharzu. Świecenia kapłańskie przyjął w roku 1964. Od 1990 był proboszczem parafii na os. Bohaterów Września. W roku 2009 przeszedł na emeryturę i zamieszkał przy parafii.

Nowohuccy parafianie pożegnają Zmarłego w czwartek 9 maja br. Tego dnia o godz. 15.00 w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy na os. Bohaterów Września rozpocznie się Msza św. w intencji Zmarłego, której przewodniczył będzie metropolita krakowski, abp Marek Jędraszewski. Pogrzeb odbędzie w piątek 10 maja w parafii św. Wojciecha w Mucharzu. Pogrzebowej Mszy św. przewodniczył będzie kard. Stanisław Dziwisz. Po niej śp. ks. Józef Prorok zostanie odprowadzony na cmentarz parafialny w Mucharzu, gdzie spocznie zgodnie ze swoją ostatnią wolą. (f)

UROCZYSTA SESJA RMK



W miniony wtorek odbyła się pierwsza sesja Rady Miasta Krakowa IX kadencji podczas której zaprzysiężono nowo wybranego prezydenta Miasta Krakowa. Przypomnijmy, że 21 kwietnia br. wybraliśmy w II turze Aleksandra Miszalskiego. Na sesję przybył on z małżonką Anną. Również z małżonką Barbarą w sesji uczestniczył ustępujący prezydent Jacek Majchrowski, który przekazał specjalny łańcuch symbolizujący prezydenturę. Podziękował on krakowianom i przypomniał krótko swoje osiągnięcia z prawie 22 lat sprawowania władzy w naszym mieście, w czasie wybierania go na pięć kadencji. Aleksander Miszalski w swoim wystąpieniu podziękował za wybór na prezydenta Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa i ciepło mówił o swoich konkurentach. Zary-

sował także główne kierunki swojego działania. Postaramy się w następnym „Głosie” zamieścić treść jego expose. Rada wybrała przewodniczącego Rady Miasta Krakowa Jakuba Koska z klubu Koalicja Obywatelska - Nowa Lewica oraz wiceprzewodniczących: Iwonę Chamielec z klubu Koalicja Obywatelska - Nowa Lewica Obywatelska, Michała Drewnickiego z Prawa i Sprawiedliwości oraz Łukasza Maślone z klubu Kraków dla Mieszkańców. Na sesji przyjęto projekt uchwały o powołaniu Komisji Rewizyjnej i sesję odroczono na 15 maja br. Najprawdopodobniej na tej odroczonej sesji zostaną wybrane pozostałe komisje RMK, które wyłonią spośród swoich członków przewodniczących i zastępców.

(sp) Fot. autor



Fot. Przemawia nowo wybrany prezydent Aleksander Miszalski



Fot. Pierwszą sesję IX kadencji poprowadził Edward Porębski z Nowej Huty, radny senior.

Jesteśmy uczulani, aby w wierze nie szukać cudowności i nie gonić na siłę za znakami Bożego działania. Ale przecież sam Pan Jezus mówił, że wszystkim, którzy wierzą będą towarzyszyć wyjątkowe znaki. One mogą także pełnić rolę potwierdzającą naukę Ewangelii. Wszystko zatem rozstrzyga się w

naszym sercu. Chrystus dobrze wie, kiedy jakiś znak może nam lub innym posłużyć dla wzmocnienia wiary a kiedy stać się powodem pychy lub nawet jakiegoś zamieszania. Prostota, roztropność i wdzięczność to chyba najlepsze podejście do kwestii znaków wiary.

ks. Piotr Gąsior

Tydzień FELIETON JANA FRANCZYKA

20 LAT
W UNII EUROPEJSKIEJ

1 maja 2004 roku Polska wraz z dziewięcioma innymi państwami: Cyprzem, Czechami, Estonią, Litwą, Łotwą, Maltą, Słowacją, Słowenią i Węgrami otrzymała pełnoprawne członkostwo we wspólnocie. Przystąpienie do europejskich struktur było dla nas zwieńczeniem długoletniego okresu transformacji po upadku systemu komunistycznego w Europie Środkowo-Wschodniej – napisał na swojej oficjalnej stronie internetowej prezydent RP Andrzej Duda. Dodając, że „to był bardzo dobry dzień dla Polski. Kilka pokoleń marzyło, by powrócić do politycznej wspólnoty zachodniego świata, zjednoczonej Europy i stało się to naszym wspólnym udziałem”.

Właśnie minęło 20 lat naszej obecności w Unii Europejskiej. Ale po tych 20 latach coraz wyraźniej widać też, że z idei, jakie głosił współtwórca Unii Europejskiej Robert Schuman, dla którego Unia miała być Europą Ojczyzn, zostało niewiele. Bo wizja realizowana przez Roberta Schumana wpływała z jego głębokiej wiary oraz z filozofii chrześcijańskiego

Przystąpienie do europejskich struktur było dla nas zwieńczeniem długoletniego okresu transformacji po upadku systemu komunistycznego

personalizmu, kładącego nacisk na poszanowanie godności ludzkiej, demokracji i praw człowieka. Dzisiaj Unia Europejska coraz bardziej staje się niemieckim superpaństwem, a dominującą ideologią stają się poglądy włoskiego komunisty Altiero Spinellego. To ideologia, która dąży do usunięcia wartości chrześcijańskich z przestrzeni publicznej, ale która niszczy także samą demokrację. Dlatego tak ważne są zbliżające się wybory do do Parlamentu Europejskiego. Ich wynik zadecyduje o przyszłym kształcie Europy.

Jan L. Franczyk

SŁOWA NA
NIEDZIELĘ
12.05.2024

Pan współdziałał z nimi
i potwierdził naukę znakami /por. J 15/

Ośrodek Kultury Norwida
+ 10 V, godz. 10:30-12:00 (os. Górali 4) - Klub Rodziców w ARTzonie pod hasłem MAMY MAJ: Rozluźnij się mamó Warsztaty automasazu z użyciem rollera i piłeczki. (spotkanie dla dorosłych). Prowadzenie: Ania Wołos - Miś Jogin. Wstęp: 1 zł.
+ 10 V, godz. 18:00 (os. Złotego Wieku 14) - Grupa literacka Sylaba Otwarte spotkanie twórcze dla piszących poezję i małe formy prozatorskie. Prowadzenie: Krzysztof Lisowski. Zainteresowanych prosimy o kontakt: k.kosowska@okn.edu.pl. Jeśli pogoda dopisze, spotkamy się poza Kuźnią. Wstęp wolny.
+ 11 V, godz. 10:00 (os. Złotego Wieku 14) - Mistrzejowicki Klub Rodziców: Rodzinkowo Zabawy przy muzyce dla rodziców, opiekunów i opiekunek z dziećmi od 2. roku życia. Prowadzenie: Ewa Łętowska-Tworek. Wstęp: 1 zł.
+ 11 V, godz. 11:00-13:00 (os. Górali 4) - Klub Rodziców w ARTzonie pod hasłem MAMY MAJ: Wspólne malowanie intuicyjne dla rodziców z dziećmi (od 2 roku życia). Prowadzenie: Marta Koźłowska-Derlatka. Wstęp: 1 zł.
+ 11 V, godz. 18:00 (os. Górali 5) - Slamerska majówka w Hucie / slam poetycki. Eliminacje do Mistrzostw Polski Prowadzenie: Rudka Zydeł. Zapisy (do 10.05): nhlab@okn.edu.pl. Wstęp wolny.
+ 14 V, godz. 10:00-15:00 (os. Górali 4) - UsłyszMY się. Komunikacja, która buduje mosty - warsztat NVC dla kadr kultury. Prowadzenie: Justyna Ciahotna. Zapisy: www.okn.edu.pl. Wstęp wolny.
+ 14 V, godz. 10:00-11:00, 11:00-12:00 (os. Górali 4) - Klub Rodziców w ARTzonie pod hasłem MAMY MAJ: Wyciszanki Warsztaty z odpoczywania. Prowadzenie: Aleksandra Denkowicz. Wstęp: 1 zł.
+ 14 V, godz. 8:00-20:00 - Poznajemy ogrody Wyjazd edukacyjny do Arboretum w Wojsławicach. Prowadzenie: dr Maria Lamkosz-Mróz (Polskie Towarzystwo Botaniczne). Koszt wyjazdu: 160 zł/osoba.
+ 14 V, godz. 16:30-18:00 (os. Górali 5) - Młodzieżowy Klub Książki Czytaj-że! Zapraszamy do Młodzieżowego Klubu Książki Czytaj-że! Zapisy: b.pasterak@okn.edu.pl lub biblioteka-gorali@okn.edu.pl. Wstęp wolny.
+ 15 V, godz. 10:30-12:00 (os. Górali 4) - Klub Rodziców w ARTzonie pod hasłem MAMY MAJ: Komunikacja empatyczna dla rodziców opiekunów i opiekunek dzieci. Warsztat I - O jakim świecie marzę, a o jakim nie? Blokady komunikacyjne i empatia. Uwaga! Zajęcia stanowią cykl 4 spotkań (15, 29 V, 5 i 12 VI), prosimy osoby zapisujące się, by deklarowały uczestnictwo w całości. Prowadzenie: Justyna Ciahotna. Wstęp: 1 zł.
+ 15 V, godz. 18:00 (os. Złotego Wieku 14) - Fantastyczna integracja. Edycja offline. Spotkania z planszówkami. Organizacja i prowadzenie: Krakowska Sieć Fantastyki. Wstęp wolny.
+ 16 V, godz. 17:00 (os. Górali 4) - Dyskusyjny Klub Książki dla dorosłych. Spotkanie i rozmowa o książce Mariany Leky „Sen o okapi”. Prowadzenie: Beata Ocoś. Wstęp wolny.

Klub Herkules Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Branice ul. Gen. M. Karaszewicza-Tokarzewskiego 29
+ 10 V, godz. 16.00 i godz. 17.00 (dwie grupy) - Robotyka dla dzieci. Robotyka dla dzieci to połączenie dobrej zabawy i nauki realizowanej w niestandardowy sposób.

Klub Mirage Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Bohaterów Września 26
+ 10 V, godz. godz. 16:30 - „Razem raźniej”: rodzinne warsztaty umuzykalniające w ramach kampanii „Kraków stawia na rodzinę”. Warsztaty są bezpłatne, obowiązują zapisy.
+ 16 V, godz. 16:00 - „Nie ma jak u Mamy”. Koncert z okazji Dnia Matki. Tradycją jest, że w maju niezwykle uroczyste świętujemy jedno z najpiękniejszych świąt w roku - Dzień Matki. Z tej okazji zespół Kantylena przygotował kilka okolicznościowych utworów, które zaprezentuje na klubowym spotkaniu mistrzejowickich Mam. Usłyszymy m.in. takie utwory jak: tytułowy „Nie ma jak u Mamy” oraz „Ach jak przyjemnie”, „Matko moja ja wiem”, „Ach śpij Kochanie”, „Serce Matki”. Wokalistom towarzyszyć będzie pianino, ocean drum oraz wiele innych instrumentów. Po koncercie Mamom osłodziimy życie słodkim poczęstunkiem. Wydarzenie bezpłatne, obowiązują zapisy.

Klub Dukat Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Grębałów ul. Styczna 1
+ 13 V, godz. 17:00-18:30 - Kwiatki Na Dzień Mamy. Na dukatowych warsztatach tworzenia kwiatów z bibuły/krepiny dowiedzie się jak szybko i prosto zrobić kolorowy bukiet kwiatów, który nigdy nie więdnę i na długo będzie cieszył oczy domowników. Koszt: 10 zł osoba, obowiązują zapisy.

Klub Aneks Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Łuczanowice ul. A. Mycielskiego 11
+ 17 V, godz.18:00 - Dzień Matki: Piękna Mama. Spotkanie z profesjonalną makijażystką Martyną Starowicz, która pokaże uczestniczkom, jak malować się na co dzień i jak wykonać zjawiskowy makijaż na wyjątkowe okazje. Będzie również okazja do zbadania swojej cery oraz dowiedzenia się więcej o kolorowych kosmetykach do twarzy. Wydarzenie bezpłatne. (f)

Teatr Ludowy
Duża Scena, os. Teatralne
+ 11 V (sobota), godz. 18 - Chłopi.
+ 12 V (niedziela), godz. 17 - Chłopi.
TIM/Scena Warsztatowa, os. Teatralne
+ 10 V (piątek), godz. 10 - Trik Patryka.
+ 11 V (sobota), godz. 14 - Lokomotywą przez świat.
+ 12 V (niedziela), godz. 11 i 18 - Warsztaty teatru tańca.
TIM/Scena Kameralna, os. Teatralne
+ 10 V (piątek), godz. 19 - Aktorzy prowincjonalni czyli pociąg do Hollywood.

TIM/Scena Kolorowa, os. Teatralne
+ 12 V (niedziela), godz. 14 - Calineczka.
Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1
+ 10 V (piątek), godz. 20 - Boska.
+ 11 i 12 V (sobota i niedziela), godz. 19 - Wszystko o mężczyznach.
+ 14, 15 i 16 V (wtorek, środa i czwartek), godz. 19 - Wszystko o kobietach.

PALIWOWE
Po wzroście cen ropy naftowej w kwietniu, na początku maja odnotować można lekki spadek cen. Na dzień 1 maja 2024 roku notowania cen ropy na świecie wyglądają następująco WTI (Nowy Jork): 84,39 USD za baryłkę (-0,18%), Brent (Londyn): 88,40 USD za baryłkę (-1,23%), Ural (Moskwa): 75,12 USD za baryłkę (-0,63%). Również dolar stracił na wartości po zapowiedzi w USA obniżki stóp procentowych. Niestety nie przekłada się to



na obniżenie cen paliw w Polsce. Droższą ono ostatnio dość mocno szczególnie na stacjach państwowego koncernu jakim jest ORLEN. Czyżby ciężko przekleństwo poprzedniego prezesa niejakiego Obajtka, który zbierał pieniądze dla rządu, a przede wszystkim dla siebie. Ceny paliw w aglomeracji nowohuckiej były dość zróżnicowane i co ciekawe nawet na stacjach ORLENU. Poniżej podajemy ceny z niektórych nowohuckich stacji w dniu 6 maja br.
Orlen (ul. Bulwarowa) - efecta 95: 6,55 zł; efecta ON: 6,52 zł; verva 98: 7,25 zł; verva ON: 6,77 zł. BP (ul. Kocmyrzowska) - ON: 6,52 zł; 95: 6,59 zł; LPG: 2,64 zł; ultimate ON: 6,87 zł; 98: 7,29 zł. Orlen (ul. gen. Okulickiego) - efecta 95: 6,71 zł; efecta ON: 6,66 zł; verva 98: 7,37 zł; verva ON: 6,86 zł. Moya (ul. Makuszyńskiego) - ON: 6,36 zł; 95: 6,46 zł; ON power: 6,66 zł; LPG: 2,49 zł. Valdi (ul. Nad Dłubnią) - 95: 6,46 zł; 98: 7,09 zł; ON: 6,36 zł; LPG: 2,49 zł. Orlen (os. Kolorowe) - efecta 95: 6,67 zł; efecta ON: 6,69 zł; verva 98: 7,47 zł; verva ON: 6,89 zł. Carrefour (Rondo Czyżyńskiego) - 95: 6,43 zł; 98: 7,09 zł; ON: 6,44 zł; LPG: 2,79 zł. MPO (ul. Nowohucka) - ON: 6,46 zł; 95: 6,48 zł; 98: 7,11 zł; LPG: 2,55 zł. Shell (Rondo Czyżyńskiego) - ON: 6,71 zł; 95: 6,71 zł. CircleK (ul. bp Tomickiego) - ON: 6,69 zł; 95: 6,69 zł; ON miles+: 7,04 zł; 95 miles+: 7,04 zł; LPG: 2,79 zł. MOL (al. Pokoju) - ON: 6,69 zł; ON+: 7,04 zł; 95: 6,69 zł; 98: 7,39 zł; LPG: 2,79 zł. Orlen (ul. Mogilska) - efecta 95: 6,73 zł; efecta ON: 6,69 zł; verva 98: 7,34 zł; verva ON: 6,89 zł. CircleK (ul. Mogilska) - ON: 6,69 zł; 95: 6,73 zł; ON miles+: 7,04 zł; 95 miles+: 7,08 zł; LPG: 2,85 zł. Jak wynika z tych notowań ceny popularnej E-95 wahają się w granicach 6,43 w Carrefourze (RondoCzyżyńskiego) za litr i 6,46 zł w MPO Kraków, Valdi Nad Dłubnią i Moya przy ul. Makuszyńskiego. ORLEN odbiega tu znacznie z ceną, bo najtaniej jest przy ul. Bulwarowej 6,55 zł, a cena sięga nawet 6,73 zł przy ul. Mogilskiej. Podobne ceny trzyma CIRCLEK przy Mogilskiej i Jana Pawła II po 6,69 zł. Cena oleju napędowego oscyluje od 6,36 w Moya przy Makuszyńskiego poprzez 6,44 w Carrefourze przy Rondzie Czyżyńskim i 6,46 MPO Nowohucka do 6,69 i 6,71 zł za litr w ORLEN przy Mogilskiej i Shell przy Rondzie Czyżyńskim. Ceny paliw typu verva, mliles przekroczyły już 7 zł za litr, a nawet sięgają 7,47 zł za E 98 verva w ORLENIE w os. Kolorowym. LPG kosztuje od 2,49 zł na Moya przy Makuszyńskiego do 2,85 zł w ORLENIE przy ul. Mogilskiej. (sp) fot. autor

Stabilizacja na rynku walutowym poza dolarem, który potaniał o kilka groszy po spodziewanej obniżce stóp procentowych w USA. W kantorze na pl. Bieńczyce, paw. 24 tel. 12 641-46-29 odnowaliśmy ceny walut: USD: 4,00-4,05 zł; euro: 4,31-4,35 zł; GBP: 5,02-5,07 zł; CHF: 4,40-4,45 zł. (mp)



CHALLENGERS to sportowy dramat z Zenday w roli głównej. Tashi Duncan, złote dziecko tenisa, w wyniku kontuzji została bezkompromisową trenerką... na korcie i poza nim. Jej mąż jest mistrzem, który przeżywa zawodowy kryzys. Tashi postanawia przywrócić mu dawną chwałę, ale oboje czeka niespodzianka, kiedy przeciwnikiem okazuje się inny przebrzmiały czempion Patrick - jego były najlepszy przyjaciel i dawny chłopak Tashi. Kiedy przeszłość zderza się z teraźniejszością, a napięcie sięga zenitu, Tashi musi zadać sobie pytanie, jaka będzie cena tej wygranej? Film będzie można zobaczyć również w Filmowym Klubie Seniora i Seniorki we wtorek 14 V o godz. 14:15

DUCH to świetny koreański thriller w reżyserii Hae-yeong Lee. W 1933 roku Korea znajduje się pod brutalnym japońskim butem. Pro-mykiem nadziei jest prężnie działający ruch oporu. Coraz bardziej zagrożone japońskie władze zbierają piątkę podejrzanych w ustronnym hotelu, aby ustalić kto jest nieuchwytnym Duchem, prominentną postacią w szeregach rebeliantów. Zaczyna się emocjonująca rozgrywka na śmierć i życie, w której nikt nie jest tym, za kogo się podaje. Czy uda się ustalić, kto jest Duchem? Czy Duch w ogóle istnieje? Opowieść, która zaczyna się jak typowy film szpiegowski, przemienia się w spektakularną i bardzo atrakcyjną historię o zapłacie za krzywdy.

THE OLD OAK, ostatni film w karierze Kena Loacha, jednego z najwybitniejszych brytyjskich reżyserów w historii kina, to wzruszająca opowieść o niezwykłej przyjaźni w świecie pełnym wrogości. To także trzecia część trylogii o północno-wschodniej Anglii, obejmującej filmy „Ja, Daniel Blake” i „Nie ma nas w domu”. Dla lokalnej społeczności niewielkiego miasteczka pub The Old Oak to miejsce szczególne. Jedyna przestzeń, gdzie ludzie wciąż mogą się spotkać i przy kufu piwa omówić bieżące sprawy, ale też symbol brutalnych zmian, jakie dotknęły okolice za sprawą głębokiej ekonomicznej recesji. Narastająca frustracja i nieufność wobec wszystkiego co obce znajduje ujście, kiedy do miasta trafia autobus z syryjskimi uchodźcami. Sytuacja robi się coraz bardziej napięta, a mieszkańcom nie podoba się, że przyjezdni mogą liczyć na większe wsparcie niż oni. Szansą na porozumienie może okazać się niezwykle przyjaźń, jaka rodzi się między właścicielem pubu a młodą Syryjką. Seanse w sali Mały Metraż.

W sobotę 11.05 o godz. 13:00/ bilety: 10,00 Dyskusyjny Klub Filmowy Kropka dla dzieci zaprasza na rekomendowany przez Zespół Edukatorów Filmowych holenderski film familijny **WSZYSTKIE DŹWIĘKI CISZY**. Jego bohaterka Jamie właśnie rozpoczęła naukę w szkole z internatem dla niesłyszących. Gdy dowiaduje się, że jej ukochana babcia zachorowała i trafiła do szpitala, dziewczyna razem z nowopoznaną koleżanką potajemnie wyrusza w daleką podróż do Paryża. Szybko okazuje, że wyprawa będzie trudniejsza niż zakładała. Po seansie zapraszamy dzieci do rozmowy. Film z napisami, dla grupy wiekowej 10+, bilety: 10,00.

W poniedziałek 13.05 o godz. 18:00 Kropka Dyskusyjny Klub Filmowy Kropka zaprasza na francuski dramat Léi Mysius **PIĘĆ DIABŁÓW**. Młodzietka Vicki ma niezwykły dar: potrafi chwycić, zapamiętywać i odtwarzać wszystkie zapachy, które kolekcjonuje w starannie oznakowanych słoiczkach. Wśród nich szczególne miejsce zajmują te poświęcone zapachowi jej mamy, Joanne. Ich z pozoru poukładane życie zaburza pojawienie się Julii, tajemniczej siostry męża Joanne. Vicki, zaintrygowana niespodziewaną wizytą ciotki, „kradnie” jej zapach i odkrywa, że dzięki niemu może przzenieść się w przeszłość Julii, poznając skrywane od lat sekrety swojej rodziny. Pokaz będzie dostępny również z audiodeskrypcją w aplikacji AudioMovie. Bilety: 17,00.

REPERTUAR	10.05. (piątek): 17.00 Challengers, 18.00 The old oak, 19.25 Duch. 11.05. (sobota): 13.00 DKF Kropka dla dzieci: Wszystkie dźwięki ciszy, 17.00 Duch, 18.00 The old oak, 19.30 Challengers. 12.05. (niedziela): 17.00 Challengers, 18.00 The old oak, 19.25 The old oak. 13.05. (poniedziałek): Dyskusyjny Klub Filmowy Kropka także z audiodeskrypcją: Pięć diabłów. 14.05. (wtorek): 14.15 Filmowy Klub Seniora i Seniorki: Challengers, 17.00 Duch, 18.00 The old oak, 19.30 Challengers. 15.05. (środa): 17.00 Challengers, 18.00 The old oak, 19.25 Duch. 16.05. (czwartek): 17.00 Duch, 18.00 The old oak, 19.30 Challengers.
-----------	---

Biblioteka Kuźnia Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida, os. Złotego Wieku 14 poleca:

+ **Rachel Kadish, Ciężar atramentu, Czarna Owca, 2023.** Triumf kobiet o wyjątkowych ambicjach i niezwykłym intelekcie. Fascynująca powieść historyczna o dwóch kobietach, które rozdzieliły stulecia, oraz o wyborach i poświęceniach, jakich są zmuszone dokonać, aby osiągnąć w życiu harmonię serca i umysłu. Osadzona w Londynie lat sześćdziesiątych XVII wieku oraz współcześnie powieść splata losy dwóch kobiet o nieprzeciętnym intelekcie: Ester Velasque, emigrantki z Amsterdamu, która na krótko przed epidemią dżumy zostaje skrybą niewidomego rabina, oraz Helen Watt, chorej profesor historii zafascynowanej spuścizną żydowską. Poznajemy Helen, gdy ta zostaje poproszona przez byłego studenta o ocenę siedemnastowiecznych żydowskich dokumentów odnalezionych w jego domu podczas remontu. Helen zwraca się o pomoc do amerykańskiego doktora, Aarona Levy'ego - tyleż niecierpliwego, co czującego - i wspólnie z nim podejmuje ostatnie naukowe wyzwanie, którym jest ustalenie tożsamości autora dokumentów, tajemniczego skryby podpisującego się „Aleph”. Równoległe tę samą zagadkę usiłuje rozwikłać inny zespół historyków, więc Helen i Aaron muszą się spieszyć.

+ **Kamil Janicki, Warcholstwo, Wydawnictwo Poznańskie, 2023.** Czy polska szlachta zasłużyła na chwałę? Kamil Janicki, autor wielu bestsellerowych książek, po świetnie odebranej „Pańszczyźnie” tym razem wprowadza nas w świat polskiej szlachty. „Warcholstwo” to bezkompromisowe, krytyczne spojrzenie na warstwę społeczną, która przejęła pełną kontrolę nad dawną Rzeczpospolitą, stworzyła unikalny system wartości i obyczajów, a potem - z coraz bardziej zaciekrzewionym ogłędem świata - przyczyniła się do anarchii i upadku kraju. To historia buńczucznego stylu życia w myśl zasady „zastaw się, a postaw się”. Historia systemu politycznego, który zbudowano na szczytnych ideach, ale który wypoczarzył się tak, że wolność ustąpiła miejsca posuniętej do absurdu samowoli. I w którym „każdy szlachcic na zagrodzie” faktycznie wierzył, że jest „równy wojewodzie”, a nawet królowi. Historia dumy z imperium połączonej z niechęcią do prowadzenia jakichkolwiek wojen i do obrony kraju. I historia obsesyjnych, rozciągniętych na stulecia starań o to, by odciąć się od zdecydowanej większości mieszkańców Rzeczypospolitej, których uważano za gorszych tylko dlatego, że nie urodzili się z herbem.

SPÓŁDZIELNIA MUZYCZNA INTERAKCJE ZAPRASZA

Muzyka jest różnie odbierana przez ludzi. Są tacy którzy uważają się za melomanów i regularnie chodzą do Filharmonii i na różne koncerty. Inni przypadkowo trafiają na muzyczne wydarzenia i odkrywają prawdziwe oblicze muzyki. Jest w Krakowie Spółdzielnia Muzyczna która organizuje nietypowe koncerty z udziałem znanych muzyków, podczas których można podyskutować o tej twórczości. Jako redakcja zostaliśmy zaproszeni na konferencję prasową z której przekazujemy relację.

Cykl „Interakcje” to muzyka nowa, która pozwala stopniowo i regularnie oswajać się w pierwszym kontakcie z bardzo ciekawym światem muzyki. Podczas Inte-

rakcji swobodnie jest eksplorowana muzyka XX wieku. Wykonawcy zagłębiają się w brzmienie elektroniczne i ambientowe. Poprzez dyskusje towarzyszące muzyce

organizowane są żywe wymiany opinii z ludźmi teatru literatury i muzyki popularnej. Dochodzi do prawdziwych interakcji.

Poniżej podajemy zaplanowane na ten rok wydarzenia muzyczne organizowane przez Spółdzielnię Muzyczną na, które wstęp jest bezpłatny. I tak 16 maja w Teatrze KTO odbędzie się koncert TRIO na klarnet, wiolonczelę i fortepian zespołu Georgie Aperghis, Alex Trance na zespół, Sarah Nemtsov – Nun na zespół i elektronikę, a w rozmowie wezmą udział Weroni-

ka Bielecka i Jerzy Kornowicz. 22 czerwca w MOCAK-u Reinhold Friedla zaprezentuje Random Dilettants, a dysputę poprowadzą Krzysztof Pietraszewski i Reinhold Friedl. 5 września w Cricotece Rafał Ryterski wykona polską premierę Bidsogons, na zespół, a w rozmowie wezmą udział Rafał Ryterski, Ilona Perger, Ian Mikyska i Lauratio Figurore Balcarce. 24 listopada odbędzie najbardziej klasyczny koncert w Su-kiennicach, gdzie będą wykonane utwory Krzysztofa Pendereckie-

go i Krzysztofa Góreckiego oraz Marka Andre, a udział w dyskusji wezmą Daniek Cichy i Dorota Szafrańiec. Całość zakończy koncert 7 grudnia w Teatrze KTO z udziałem zespołu Viacheslava Kyrylovva, Wojciecha Błażejczyka, Artura Zagajewskiego, a w rozmowie wezmą udział Viacheslav Kyrylovv i Wojciech Błażejczyk. Biorąc pod uwagę nietypową popularyzację muzyki będziemy starali się na bieżąco przypominać o tych wydarzeniach muzycznych. (sp)

VELO HUTA 2024 – SZLAK TU TRAFIA!

Pokazy reprezentantów Polski w sportach wrotkarskich, rower produkujący bańki mydlane, kapela grająca na instrumentach dętych i mobilny pumtrack – to tylko kilka smaczków tegorocznego Velo Huta. Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta już po raz czwarty zaprasza na wielkie rowerowe święto otwierające nowy sezon! Spotykamy się 18 maja na Alei Róż, skąd ruszymy kolorowym przejazdem do skateparku na Plantach Mistrzejowickich. Tam zaplanowaliśmy piknik z długą listą widowiskowych atrakcji.

W radosny klimat imprezy wprowadzać nas będzie od samego początku kapela Dirty Horns – spodziewajcie się prawdziwej muzycznej uczty z instrumentami dętymi w rolach głównych! Muzycy rozgrzeją nas przed startem, będą nam towarzyszyć w przejeździe, a zakończą koncertem w skateparku.

Trasa parady przebiegnie ulicami Żeromskiego, Obrońców Krzyża, dalej przez rondo Hipokratesa, ulicę Mikołajczyka, rondo Pia-

stowskie, ulicę Piasta Kołodzieja, Kleeberga, aż do Plant Mistrzejowickich. W przejeździe wezmą udział nasi cyrkowcy z Klubu 303 i rolkarze – zapraszamy nie tylko na dwóch kółkach! Na miejscu pikniku będzie można zostawić rower na ogrodzonym parkingu, a przez wszystkie atrakcje prowadzić nas będą konferansjerzy Piotr Wojdyło i Adam Grzanka.

Sercem tegorocznej imprezy będzie mistrzejowicki skatepark, na którym wystąpią sportowcy ze Stowarzyszenia Sportowego Cool Team – reprezentanci Polski w sportach wrotkarskich. Mistrzowie zaprezentują profesjonalne techniki jazdy na rolkach, deskorolkach i BMX. Co więcej, będzie można samemu spróbować swoich sił – sportowcy zaproszą do udziału w otwartych warsztatach! Warunkiem udziału będzie własny sprzęt, kask i ochraniacze.

Na długiej liście atrakcji mamy także mobilny pumtrack, czyli tor pełen muld i ostrych zakrętów. Idealne miejsce do trenowania refleksu i zmysłu równowagi. Każdy będzie mógł poćwiczyć kondycję

na torze na własnym rowerze! A dla tych, którzy lubią oryginalne pomysły i niecodzienne sprzęty, propozycje zabawy szykują Zwirowane Rowery – i nie ma w tej nazwie ani cienia przesady. Na dodatek przy okazji pedałowania będzie można wyprodukować trochę prądu, zrobić całą masę bańek mydlanych albo pościgać się na torze slot car. Mistrzowie równowagi będą mogli się natomiast sprawdzić na torze przeszkód, z gogłami zmęczenia na nosie.

Nasz piknik nie będzie rodzinny tylko z nazwy – dzieciaki będą mogły wziąć udział w licznych aktywnościach przygotowanych przez Kluby Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta. Mamy w planach warsztaty plastyczne, nawiązujące do rowerowej tematyki całej imprezy. A dla najmłodszych gości imprezy sensoryczna strefa bobasa! Zorganizujemy też loterię fantową dla wszystkich chętnych uczestników pikniku.

Wydarzenie Velo Huta to przede wszystkim huczne otwarcie sezonu, ale też kompleksowe przygotowanie do niego – na naszym

pikniku znajdziecie stoisko serwisu rowerowego Tomar. Specjaliści zerkną na to, jak się ma sprzęt po zimowej przerwie i zaoferują do przetestowania rowery elektryczne. Z kolei na to, jak się mają nasze ciała, zerkną eksperci z FizjoHuty. Możecie liczyć na porady, wskazówki i dobre słowo.

Sprzęt i ciała gotowe na wycieczki? Czas zaplanować trasy! Tu z pomocą przychodzi nasz stały i zaufany partner, czyli Wiatr w szprychach. Na pikniku dowiecie się, gdzie popedałować, dopasujecie skalę trudności do swoich sił albo zapiszecie się na organizowany wypad.

Każda dobra impreza potrzebuje dobrego jedzenia – u nas w strefie gastro zjecie coś na słono i słodko. Burgery, tortille, frytki i sałatki od STFM Catering, wypieki od Cube Baldy & Kawa, lody serwowane prosto z rikszy, no i oczywiście kawa z Bike Cafe.

W czasie pikniku będzie można też kupić gadżety Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, znajdziecie je w punkcie info na terenie imprezy. Będą tam też czekać papiero-

we mapy szlaku Velo Huta, czyli Dużej i Małej Pętli. Obie pozwalają odkryć mniej znane oblicze Nowej Huty i zajrzeć do 13 Klubów naszego Ośrodka Kultury.

Impreza Velo Huta 2024 nie skończy się na jednym dniu! W niedzielę 19 maja zaprosimy Was na rajd rowerowy, czyli drużynowe zawody z zadaniami do wykonania na trasie.

Partnerzy: Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej S.A., Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji S.A., Krakowski Holding Komunalny S.A., Dzielnica XIV Czyżyny, Dzielnica XV Mistrzejowice, Dzielnica XVI Bieńczyce, Dzielnica XVII Wzgórza Krzesławickie, Dzielnica XVIII Nowa Huta, Wiatr w Szprychach, FizjoHuta, Kraków w Formie, Nowa Huta Przyszłości S.A., Tomar Sport Sp. z o.o. Patroni Medialni: Miasto Dzieci, Głos. Tygodnik Nowohucki, Kalendarz Imprez Nowohuckich.

Katarzyna Gorgoń-Bozik

Kraków

18 maja 2024

przejazd rowerowy | 14:00
start: Aleja Róż

impreza sportowa | 15:00
Planty Mistrzejowickie - skatepark

19 maja 2024

rodzinny rajd rowerowy | 10:00
start: Planty Mistrzejowickie | zapisz się!

Velo Huta

Szlak tu trafia!

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

ZE WSPOMNIENI PŁK. MIECZYSŁAWA HERODA

W tym roku 8 maja mija 79 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem, a kilka dni później minie 80 rocznica zdobycia Monte Cassino, a 1 września przypada 85 rocznica wybuchu II wojny światowej. W Nowej Hucie pracował i mieszkał kilkadziesiąt lat Mieczysław Herod, który istotnie był związany z tymi rocznicami. Z tym wielce zasłużonym dla Polski człowiekiem spotykałem się wielokrotnie. To był najbardziej utytułowany, z bogatym życiorysem kombatant, związany z Nową Hutą. Z całym szacunkiem, czcząc powyższe rocznice przypominam najważniejsze wydarzenia z Jego niepowtarzalnego wojennego szlaku. Tekst ukazuje się dzięki wsparciu UMK w formie grantu.

Mieczysław Herod urodził się we wsi Rzeplin w 1918 roku. Szkołę powszechną ukończył w Skale. Służbę wojskową i szkołę podoficerską artylerii odbył w 6 PAL-u w Krakowie. Walczył w kampanii wrześniowej pod Pszczyną. Potem uciekł z kraju na Zachód. Dalejsze wojenne ścieżki to: Węgry, Liban - gdzie tworzyła się Brygada Strzelców Karpackich. Potem były walki pod Tobrukiem w Afryce. Finałem wojennej kampanii Mieczysława Heroda było Monte Cassino. Odznaczony Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Pamiątkowym za Monte Cassino, Gwiazdą Afryki, Gwiazdą Italii i wieloma innymi odznaczeniami. Przez lata był związany z Nową Hutą. Pracował w kombinacie metalurgicznym w Nowej Hucie,

Kampanii Wrześniowej 1939 r., Krzyż Czynu Bojowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie; odznaczenia zagraniczne: Gwiazda za Wojnę 1939-1945, Gwiazda Afryki, Gwiazda Italii, Australijski Tobruk - Siege 1941.

URODZIŁ SIĘ W RZEPLINIE

Szkołę powszechną Mieczysław Herod ukończył w Skale, w której nauczyciele namawiali młodzież do czytania powieści historycznych rozbudzając w ten sposób patriotyzm. Chłopcy zastanawiali się, że walki zbrojne o wolność Polski ustają, a oni nie brali w nich udziału, nie mając pojęcia, że za chwilę sami będą składać egzamin właśnie z takiego patriotyzmu. Zaczęła się służba wojskowa jako ciekawa droga kariery. Tymczasem z Rzeplina, w którym Mieczysław spędzał młodość, chodziło się do Krakowa piechotą, całe czternaście kilometrów. W domu było sześćoro dzieci, dziewięć morgów pola i długi zaciągnięte na to pole. Mietek uczył się dobrze, ale już od piątej klasy musiał udać się do Skali, by codziennie pokonywać pięć kilometrów drogi. Zawsze jednak dużo czytał. Marzył o rowerze, ale nie stać go było na niego. Swoje marzenie spełnił dopiero po wojnie, kiedy wracając z wojennej tułaczki przystaszczył do Rzeplina rower.

ZOSTAŁ ARTYLERZYSTĄ

W atmosferze rozbudzonego patriotyzmu Mieczysław Herod w wieku dwudziestu lat zgłosił się na ochotnika do 6 Pułku Artylerii Lekkiej w Krakowie. Tam odbył zasadniczą służbę wojskową. Jako kapral został pierwszym działonowym 5 baterii, II dywizjonu, 6 PAL-u. Ponieważ okres służby kończył się 15 sierpnia 1939 roku, napisał podanie o pozostawienie go w wojsku jako nadterminowego. Został instruktorem w Szkole Podoficerskiej. W tym czasie planowana była mobilizacja 6 dywizji dowodzonej przez gen. Bernarda Monda. Zbierało się na wojnę. 25 sierpnia 1939 roku ogłoszono pełną mobilizację. Mieczysław Herod dowodził już działonem w skład któ-

rego wchodził jego zastępca, czyli jaszczowy, sześciu ludzi obsługi działa i sześciu jeźdźców oraz armata kaliber 75 mm wzór 1898 rok, produkcji francuskiej. 26 sierpnia 1939 r. wyjechali z koszar w Krakowie. Pierwsze dwa dni spędzili w Zabierzowie we dworze, gdzie czyścili i sprawdzali działa, bo wzięli je z fortu zupełnie nowe. 1 września cały ich dywizjon wyszedł na drogę w miejscowości Granica. Każda z baterii zajmowała prawie 120 m długości drogi. Pierwszego września ich kolumnę ostrzelały Messerschmitty. Myśleli, że to ćwiczebny nalot naszych samolotów. Niestety prawda okazała się bolesna. Rozpoczęła się wojna. Potem zobaczyli klucze hitlerowskich samolotów lecących na Kraków i inne miasta Polski, a za chwilę usłyszeli detonacje zrzuconych bomb.

CHRZEST BOJOWY

Pod Pszczyną piąta bateria na rozkaz porucznika Duszyńskiego przygotowywała się do walki z czołgami. Działon kaprala Heroda rozlokował się we wsi Ćwiklice. Czekali w napięciu. Pierwszy września przeszedł im spokojnie. Rano 2 września powitał ich gęsta mgła, która dopiero przed południem zaczęła rzednąć. Jak wspomina w swoich pamiętnikach, pomiędzy godziną dziesiątą a jedenastą usłyszeli charakterystyczny łoskot czołgów zmieszany z terkotem umieszczonych na nich karabinów maszynowych i świstem pocisków. Nagle w przedpolu pojawiła się taczanka zaprzężona w trzy konie. Pędziła ona w cwał na przełaj, za nią grupkami wycofywała się piechota ścigana ogniem karabinów maszynowych wroga. Na przedpolu zapaliły się już stogi słomy. Nagle, jak spod ziemi wyłoniły się czołgi. Kiedy zbliżyły się na odległość 800 metrów kapral Herod otworzył ogień z dowodzonego przez siebie działa. Strzelanie rozpoczęły także pozostałe działa 5 Baterii. W pobliżu baterii kaprala Heroda naliczono około 40 czołgów, z których jedne ostrzeliwały baterie, a inne skierowały się na wieś Ćwiklice, gdzie znajdowały się pozostałe baterie 6 PAL-u. Czołgi rozjechały dwie polskie baterie. Działony kaprali Heroda i Dryi strzelały na wprost, najpierw przeciwpancernymi pociskami, a potem rozpryskowymi. Ich działony najlepiej wstrzelane zniszczyły trzy czołgi i kilkanaście unieruchomiły. W tym czasie inne działony wycofywały się. Zapalone stogi słomy, pył

i kurz oraz mgła nie pozwalały na dokładne wstrzelanie się w nieprzyjacielskie czołgi. Pozostało wycofywanie się. W końcu i im udało się stamtąd wydostać. Ale z dwudziestu czterech armat ich dywizjonu zostało tylko dwanaście. Dopiero potem dowiedzieli się, że zostali zaatakowani przez 150 czołgów gen. Guderiana. Za ten upór, za walkę do ostatka, wśród dwudziestu srebrnych krzyży Virtuti Militari, jeden przypięto kapralowi Mieczysławowi Herodowi.

w skład VI Dywizji Piechoty Ziemi Krakowskiej przestał istnieć.

KAWALERYJSKA FANTAZJA

Kapitulacja nie musiała oznaczać końca walki z wrogiem. Stąd tylko na dwa dni udało się Niemcom zniewolić kaprala Mieczysława Heroda. Przy pierwszej okazji ulotnił się z konwoju. Droga powrotna w rodzinne strony trwała dwa tygodnie. Po dwóch dniach pobytu w domu udał się piechotą do Krakowa. Zastał mia-



Potem rozpoczęła się epopeja ewakuacyjna na wschodnie granice Polski. 6 Pułk Artylerii Lekkiej 6 Dywizji Piechoty walczył w składzie armii „Kraków”. Dywizja gen. Monda należała do jednostek najbitniejszych i najsprawniej dowodzonych w całej kampanii wrześniowej. Szli zawsze w pogotowiu bojowym, co chwilę ostrzeliwując się Niemcom, którzy chcieli ich otoczyć. Długo w pamięci Mieczysława Heroda pozostawały Biskupice Radłowskie, gdzie stoczyli z hitlerowcami ciężki bój o most na Dunajcu. Tam dotarli do Turobina, gdzie 19 września 1939 roku zostali otoczeni przez Niemców i rozbrojeni. 6 PAL wchodzący

sto zapełnione Niemcami. On jednak szukał starych przyjaciół, by nawiązać z nimi kontakt. Wiedział, że pozostaje mu tylko walka z wrogiem. Marzył,

Kapitulacja nie musiała oznaczać końca walki z wrogiem

by znowu jego armata przemówiła do Niemców. Ale jak to uczynić? W takiej rozterce pozostało tylko czekanie i wsłuchiwanie się co dzieje się w dalekim świecie. Uzu- ➤➤

Przez lata był związany z Nową Hutą. Pracował w kombinacie metalurgicznym

mieszkał w Czyżynach przy ul. Narciarskiej. W 2009 r. otrzymał stopień pułkownika rezerwy WP nadany przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Urodził się w 1918 roku, a więc w historycznym roku, kiedy Polska odzyskała niepodległość po 123 latach niewoli. Zaś do ostatnich dni mieszkał w Czyżynach wraz z rodziną. Zmarł w kilka miesięcy po ukończeniu 100 lat. Jego mieszkanie pełne było pamiątek, zdjęć, literatury wojennej i odznaczeń. To najważniejsze to Order Virtuti Militari otrzymany za udział w bitwie pod Pszczyną w 1939 roku. Inne odznaczenia i medale, którym miałem przed laty okazję się przyjrzeć to: Brązowy Krzyż Zasługi z Mieczami, Krzyż Pamiątkowy Monte Cassino, Medal Wojska Polskiego z podwójnym okuciem, Medal Zwycięstwa i Wolności, Krzyż

» pełniał wiedzę z literatury, z książek, które zostały wywiezione z Uniwersytetu Ludowego w Szycach. W takiej rozterce upływały miesiące, aż dotarły słuchy, iż w dalekiej Francji generał Sikorski montuje polską armię. Tylko jak do niej dotrzeć? Aż cierpliwość się wyczerpała. Wraz z kolegą pułkowym Marianem Bulkiem postanowili na własną rękę dotrzeć do Francji. W tajemnicy przed rodzinami wybrali się pewnej niedzieli do Biesnej koło Bobowej, bo tam mieszkał ich kolega z wojska, także kapral, Jan Libront. Nie mieli jeszcze pojęcia, że funkcjonowały już kurierskie przetrzuty przez granicę słowacką i węgierską na Zachód.

Trzeba mieć było rzeczywiście kawaleryjską fantazję, i sporą dozę szczęścia, żeby we trójkę, przebijając się przez Słowację, dotrzeć do Budapesztu. W konsulacie polskim dostali ubrania i paszporty, w które wbito literę „M”, co oznaczało Marsylię, a w Belgradzie zamieniono ją na „B” co oznaczało Bejrut. Tak zostali włączeni w ówczesny nurt przerzutowy, by poprzez Skopje i Saloniki dostać się do Aten. Tam w Pireusie czekał na nich statek pasażerski „Warszawa”, którym dowodził kapitan Meissner (brat pisarza), żeby dostać się do Bejrutu. W Bejrucie czekała na nich komisja wojskowa. Tam Mieczysław Herod otrzymał legitymację z nr 368 z fotografią. Tak został żołnierzem Brygady Strzelców Karpackich utworzonej w miejscowości Homs, przy francuskiej armii na Wschodzie. Dostali umundurowanie i broń do ręki. I choć działka były jeszcze z pierwszej wojny światowej, to wszystko nie miało takiego znaczenia jak fakt, że znowu dorwali się do broni. Znowu mieli czym walczyć z wrogiem, który zalał rodziną ziemię, który tak bardzo ich upokorzył. I choć drogi do Ojczyzny się wydłużyły, to byli przekonani, że wcześniej czy później do niej wrócą.

POD DOWÓDZTWE BRYTYJSKIM

Niestety Francja skapitulowała przed Niemcami. Sytuacja Brygady Strzelców Podhalańskich przedstawiała się tragicznie. W myśli zarządzenia generała Mittelhausera, dowódcy wojsk francuskich, ich brygada powinna złożyć broń i zostać wysłana do Grecji. Ale oni na to nie mogli się zgodzić. Brygada składała się wyłącznie z ochotników, przeważnie ludzi młodych, stanowiących polską wojskową elitę, dowodzoną przez jednego z najwspanialszych dowódców gen. Kopańskiego. Udało się jednak całej brygadzie wraz z wojskowym sprzętem przedostać

do Palestyny, pod dowództwo brytyjskie. Tam w odległości kilkunastu kilometrów od Jerozolimy, w miejscowości Latrum założyli obóz wojskowy. Było to pierwsze zetknięcie Mieczysława Heroda ze światem arabskim, tam znalazł się w środowisku Polaków, wywodzących się ze wszystkich grup społecznych przedwojennej Polski.

Dla Polaków pobyt w Palestynie okazał się rajem, choć na krótko. Byli serdecznie przyjmowani przez osiedlonych tam Żydów z Polski. Kilkumiesięczny pobyt w Palestynie przeznaczony był na szkolenie. Teraz Herod wcielony został do zwiadu pułku. Tu też zaczął realizować swoje młodzieńcze marzenia o ukończeniu szkoły średniej. Jeszcze w Latrum zapisał się do szkoły polskiej, żeby w przerwach bitewnych uczyć się i zdawać egzaminy. W roku 1942 udało się mu zdać maturę, która pozwoliła na dostanie się do podchorążówki. Kiedy Włosi, a potem Niemcy przystąpili do działań wojennych w Libii, ich brygada została przerzucona pod Aleksandrię w Egipcie. Tam ćwicząc czekali na wejście do walk. Pod koniec sierpnia 1942 roku brygada wypłynęła okrętami wojennymi z Aleksandrii. Klucząc po Morzu Śródziemnym, w obawie przed nalotami, nocą dopłynęli do portu w Tobruku. Tam luzowali Australijczyków.

„Polacy mokrymi brezentowymi płachtami chłodzili działka, które prowadziły ustawiczny ostrzał wzgórze”

TOBRUK

Pustynia Libijska, to cienka warstwa pyłu (10–60 cm) na wapiennej skale. Dlatego piechota cały czas wkuwała się w skałę, żeby zyskać parę centymetrów okopu, głębokiego początkowo na 60–70 cm. Kilkanaście dodatkowych centymetrów ochrony dawały na pełnione pyłem worki, bardzo szybko przestrzeliwane i codziennie przygotowywane od nowa. Toteż przemieszczać się można było tylko na kolanach. Jeżeli temperatura przekraczała niewiele ponad 40 stopni, mówiło się, że jest chłodno. Cztery miesiące w obłożonym przez Włochów i Niemców Tobruku, to cała epopeja żołnierzy, którzy atakowani byli dniem i nocą. Mieczysław Herod spotkał tutaj 10 listopada 1943 r. gen. Sikorskiego będą-

cego na inspekcji. Mieczysław Herod obsługiwał wówczas potężne zdobyczne włoskie działko 149 mm. Po uwolnieniu Tobruku przez aliantów nastąpiła wyprawa pod Gazalę i zdobycie Bardii. Po ukończeniu podchorążówki Mieczysław Herod został przydzielony do pierwszej baterii Karpackiego Pułku Artylerii Lekkiej. Z tą Dywizją Strzelców Karpackich przebył potem szlak bojowy we Włoszech, od Tarentu aż do zdobycia Bolonii. Był także w Iraku. Ofensywy, które wydarzyły się pod Stalingradem i El Alamein były punktem zwrotnym w całej wojnie i urealnili marzenia o powrocie Ojczyzny.

POD MONTE CASSINO

Ostatnim akordem wojennej tułaczki była bitwa pod Monte Cassino. Na stanowiskach Polacy byli 30 kwietnia 1944 r. Bitwa rozpoczęła się jednak 11 maja o godz. 11 w nocy. Na całym froncie włoskim ruszyła ofensywa. Mieczysław Herod zapamiętał huraganowy ogień polskiej artylerii. Niemcy zatrzymali naszą piechotę i ostro kontratakowali. Były straty. Natarcie załamało się 17 maja. Na zgłiszczach klasztoru ciągle trwali Niemcy. Polacy mokrymi brezentowymi płachtami chłodzili działka, które prowadziły ustawiczny ostrzał wzgórze. Każde z dział posłało na Niemców po 2000 pocisków. Znaczący zapis w pamiętniku: „18 maja 1944 r. - Wniebowstąpienie Pańskie, o godz. 10.30 na klasztorze zatknęliśmy polską flagę, droga do Rzymu stała się otworem...”. W Bolonii zakończył się bojowy rozdział życiorysu naszego bohatera. Z początkiem 1945 r. Mieczysław Herod zakończył służbę liniową w stopniu podporucznika. Wrócił do kraju, zdał dużą maturę. Ukończył kierunek ekonomiczny na Uniwersytecie Jagiellońskim. Następnie kilkadziesiąt lat pracował w kombinacie metalurgicznym w Nowej Hucie. W 2009 r. otrzymał stopień pułkownika rezerwy WP nadany przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. W lutym 2018 obchodził setną rocznicę urodzin, w których uroczystościach brałem udział, relacjonując je w „Głosie”. Niestety w kilka miesięcy później pożegnaliśmy płk. Mieczysława Heroda na cmentarzu w Grębałowie, gdzie znalazł miejsce na wieczną wartę, jako żołnierz tak oddany Ojczyźnie.

SŁAWOMIR PIETRZYK
Fot. Marcin Pietrzyk

MOJE STO LAT, CZYLI WIECZÓR AUTORSKI KAZIMIERZA KROMINA

24 kwietnia 2024 roku w siedzibie Nowohuckiego Oddziału Stowarzyszenia Elektryków Polskich im. Stanisława Szeligi, w godzinach popołudniowych dało się słyszeć gromki śpiew popularnej ale niezbyt często wykonywanej w tym wydaniu pieśni - 200 lat niech żyje nam. Odkryło się to przy okazji wieczoru autorskiego Kazimierza Kromina pt. „Moje 100 lat” promującego książkę pod tym samym tytułem autorstwa naszego długoletniego członka SEP, wspaniałego działacza stowarzyszenia i oddziału, który za kilka miesięcy ukończy pełne 100 lat życia.

Spotkanie rozpoczął prezes Oddziału kol. Krzysztof Zięba przedstawiając działalność stowarzyszeniową jubilata, absolwenta AGH z roku 1951, doświadczonego inżyniera pracującego nad rozwojem polskich hut, szczerze oddanego Hucie Lenina przemianowanej później na Hutę Tadeusza Sendzimira. Następnie kilka słów wygłosił sam autor dzieląc się wspomnieniami i historiami ze swojego bogatego życiorysu. Uzupełniając jego wypowiedź córka Barbara przedstawiła prezentację dotyczącą życia i osiągnięć Kazimierza Kromina. Na wielu slajdach zaprezentowanych i popartych komentarzem można było wirtualnie zagłębić się w historię Autora książki, jego sposób myślenia, a także poznać sagę rodziny od najstarszych pokoleń do dnia dzisiejszego. To dumny ojciec trzech córek, dziadek sześciu wnucząt oraz pradziadek siedmiorga prawnucząt. Kazimierz Kromin należał do pierwszych w hucie pracowników, którzy uzyskali stopień specjalizacji

zawodowej w zakresie przetwarzania i użytkowania energii elektrycznej. Był autorem kilku projektów racjonalizatorskich, które przyniosły poważne oszczędności dla huty i całego kraju. Po rozruchach w Radomiu rozpoczął konspiracyjną działalność w Komitecie Obrony Robotników. Przyznaje jednak, że nie wierzył w jakiejkolwiek zmiany ustrojowe, co nie wpływało na jego zaangażowanie w działania. Na ekrany kin wszedł wtedy film „Człowiek z marmuru” w reżyserii A. Wajdy, który w Nowej Hucie wywarł szczególnie duże wrażenie, ponieważ opowiadał w sposób niebanalny o budowie tego miasta. W Elektromontażu Kazimierz Kromin starał się wprowadzić produkcję nowych urządzeń, m.in. zestawów łączników tyrystorowych i zespołów kondensatorów wraz z transformatorami. Jako pierwsze takie urządzenie zainstalowano i uruchomiono w kopalni Ziemowit w Lendzianach.

Nowohuckie spotkanie wywołało ogromne zainteresowanie, a na miejscu można było zakupić książkę, którą autor chętnie opatrywał dedykacją. Na zakończenie po uzyskaniu przez zebranych wszystkich odpowiedzi na zadane pytania, prezes naszego Oddziału SEP Krzysztof Zięba, Prezes Honorowy Oddziału kol. Józef Krzeczowski oraz prezes Koła Seniorów Wiesław Kwedyczenko wręczyli jubilatowi pamiątkową statuetkę, a kolejka uczestników do złożenia życzeń kolejnych stu lat życia w dobrym zdrowiu wydawała się nie mieć końca.

Wiesław Kwedyczenko
fot. autor



SEZON W PRZYLASKU RUSIECKIM ROZPOCZĘTY

Za nami długi weekend majowy podczas którego wiele osób wyjechało na wypoczynek. Nowohucianie nie muszą jeździć daleko, bo wystarczy udać się do Przylasku Rusieckiego i czujemy się jak na Malediwach. Rozpoczął się tutaj sezon letni. Firma Aloha Park prowadzona przez Łukasza Knysaka już udostępnia zorganizowany wypoczynek. Od weekendowej majówki można tutaj skorzystać z wielu atrakcji nad czystą wodą zbiornika nr 1. Jest on obecnie ładnie zagospodarowany. Są pomosty i piękna piaszczysta plaża.

Co prawda nie ma jeszcze otwartego strzeżonego kąpieliska, które w czerwcu powinno ruszyć, o czym napiszemy w Głosie. Już można jednak

wypożyczyć sprzęt pływający w postaci rowerków wodnych, czy kajaków. Można już korzystać z pływania na desce za wyciągarką. Kto się chce

nauczyć tej sztuki może skorzystać z otwartej Wake Akademii pod kierunkiem Michała Raźnego tel. 513-799-317. Uwaga Czytelnicy Głosu Tygodnika Nowohuckiego mogą skorzystać z ulgi po okazaniu naszej gazety.

Teren został przygotowany do użytkowania, posprzątano i skoszono trawę. Jest tu duży parking dla samochodów. Obecnie wjazd kosztuje 20 zł bez względu na liczbę pasażerów. Do dyspozycji wy-

poczywający mają już czynną gastronomię. Jak nas poinformowała pani Małgosia można zjeść przyrządzaną na miejscu w specjalnym piecu świeżą pizzę i zapiekanki. W ciepłe dni jest też smaczna kiełbaska z rusztu. Oczywiście są napoje i lody rzemieślnicze oraz kawa przyrządzana w ekspresie. Jak nas zapewniła p. Małgosia można w Przylasku Rusieckim organizować eventy i spotkania dla pracowników. W tej sprawie można się kontakto-

wać pod nr tel. 516-796-828. Wkrótce będzie otwarty dmuchany tor z przeszkodami na wodzie, gdzie będą mogły się bawić nie tylko dzieciaki. Do dyspozycji wypoczywających są boiska do piłki plażowej. Dojeżdżający rowerami lub komunikacją miejską, autobusem 141, mogą ze wszystkich atrakcji korzystać za darmo, bo nie opłacają się przy wstępie na ten zagospodarowany teren.

(mp) Fot. autor



MKS KRAKUS NOWA HUTA OPERATOREM KOMPLEKSU SPORTOWEGO W OS. MOGIŁA

Obchodzący w tym roku 70-lecie istnienia Międzyszkolny Klub Sportowy Krakus Nowa Huta został operatorem składającego się m.in. z oświetlonych boisk ze sztucznymi nawierzchniami i budynku świetlicy środowiskowej kompleksu sportowego w Mogile, zlokalizowanego na rogu ulic Syrachowskiej i Klasztornej (Błonia Mogiłskie). Z nowo wybudowanego obiektu, który został przekazany klubowi przez Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie, może już korzystać także lokalna społeczność. W ramach zrealizowanej pod

nadzorem Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie inwestycji Gminy Miejskiej Kraków powstał w pełni przystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami parterowy budynek świetlicy środowiskowej o powierzchni użytkowej niemal 500 m². Znajdują się w nim m.in. świetlica o pow. ok. 164 m², zaplecze szatniowo-sanitarne dla boisk, magazyn sprzętu sportowego i zaplecze kuchenne. Infrastrukturę sportową kompleksu stanowią: boisko do piłki nożnej ze sztuczną trawą (62 x 33 m), kort do tenisa ziemnego ze sztuczną nawierzchnią (32

x 17 m), boisko wielofunkcyjne do koszykówki i siatkówki ze sztuczną nawierzchnią (32 x 19 m) – wszystkie z oświetleniem, wygradzeniem i piłkochwytnymi, a także siłownia zewnętrzna i urządzenia street workout, stoły do tenisa stołowego (2 szt.), stół do piłkarzyków, stoły do gry w szachy, plac zabaw dla dzieci i młodzieży. Obiekt posiada również rekreacyjne wyposażenie parkowe i parking wewnętrzny. Wykonano też architekturę zieleni. Koszt realizacji inwestycji to 12.050.637,75 zł (całość z budżetu Miasta Krakowa). Wykonawcą inwestycji był Zakład

Remontowo-Budowlany STAN Stanisław Bieniek, Andrzej Bieniek sp. j. Projekt przygotowali: dr inż. arch. Joanna Kołodziej, mgr inż. arch. Marcin Kołodziej, Pracownia Architektoniczna. Inwestycja powstała w ramach uchwały nr LXXXIII/1095/09 Rady Miasta Krakowa z dnia 21 października 2009 roku w sprawie Oferty Kompensacyjnej dotyczącej realizacji Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów w Krakowie, która obejmowała między innymi budowę kompleksu sportowego wraz z zapleczem i świetlicą środowiskową dla

mieszkańców Dzielnicy XVIII Nowa Huta. Warto też dodać, że założony w 1954 roku Międzyszkolny Klub Sportowy Krakus Nowa Huta zajmuje się szkoleniem młodych zawodników w rozbudowanej akademii piłkarskiej, we wszystkich juniorskich kategoriach wiekowych. Obecnie trenuje w nim ponad 500 zawodników – 21 grup treningowych w 9 kategoriach wiekowych – od dzieci po juniorów starszych. Klub prowadzi również sekcję gimnastyki artystycznej dziewcząt.

(f)

Fot. Grawit Nosiadek/ZIS



ŻADNE CHMURY, DESZCZ CZY ZIMA KRAKODYLI NIE ZATRZYMA



Fot. woko



Fot. woko



Nasza duma nowohucka - Krakodylski Kraków rozpoczęła zmagania na Regionalnych Turniejach Dzieci i Młodzieży w Rugby. Podopieczni trenera Wojciecha Urynowicza dnia 21.04 podczas XVI Turnieju Krakowskiego Obwarzanka na Błoniach zdobyli 1 miejsce w kategorii mikrusa U9 oraz 2 miejsce w kategorii mini żaka U11. Młodzi rugbiści walczyli w deszczu pokazując, że nie straszne są im zarówno warunki atmosferyczne jak i przeciwnicy z całej Południowej Polski. Na szczęście kolejny Turniej Dzieci w Częstochowie dnia 28.04 odbywał się w zupełnie innych warunkach pogodowych. Niestety pomimo słonecznej pogody Krakodylski - mini żaki U11 trafiły na mocną grupę co w konsekwencji spowodowało, że po fazie grupowej walczyli już o V miejsce. Na szczęście spotkanie zakończyło się dla sukcesem. Jeżeli chodzi o mikrusy to zegrali na medal. Najmłodszy nowohucki bohaterowie potrafią już pięknie współpracować na boisku, ładnie zabezpieczyć piłkę po szarzy, a także atakować wa-

chlarzem. W Częstochowie rywalizowali również żacy U12. Zawodnicy grali w systemie każdy z każdym, zdobywając 3 miejsce w całej stawce zawodów.

Cieszymy się, że nowohucki Klub ciągle się rozwija, a dzieci tak pięknie rywalizują z klubami, które na mapie Polski są znacznie dłuższe. W sobotę 04.05 trener Wojciech Urynowicz zabierał z kolei swoich Juniorów U19 i Żaków U12 na Słowację- czekamy na relację z tego wydarzenia. Najstarsza grupa trenująca w klubie będzie mierzyć się z ŽILINA BEARS Rugby Club na boisku w Mieście Krásno nad Kysucou. Krakodylski będą walczyć 3 x 20 minut, a pomiędzy tercjami będą się również odbywać mecze testowe U12 i U14 obu Klubów. Wyjazd jest zorganizowany w ramach przygotowań do Mistrzostw Polski Juniorów.

Zapraszamy wszystkie roczniki dzieci 2017 - 2010 oraz młodzieży 2009 - 2005 do zapisów krakodylskikrakow@gmail.com



Fot. woko



Z NOTESU KIBICA

9.05 (czwartek) – godz. 16.30, eliminacje indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu (stadion Wandy)
10.05 (piątek) – godz. 17, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych: Hutnik II – Podhale Nowy Targ
11.05 (sobota) – godz. 11, piłkarska klasa A – grupa wielicka: Dąb Zabierzów Bocheński – Gwiazda Brzegi; godz. 15: Batory Wola Batorska – Sokół Chorągwicka; godz. 17.30: Wiarusy Igołomia – Czarni Staniątki
11.05 (sb) – godz. 12, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych: AS Progres – Termalica Nieciecza
11.05 (sb) – godz. 16, II liga piłki nożnej: Hutnik – Lech II Poznań; godz. 17: Sandecja Nowy Sącz – Olimpia Elbląg (stadion Puszczu Niepołomice)
11.05 (sb) – godz. 17, V liga piłki nożnej – grupa zachodnia: Sokół Kocmyrzów – Jutrzenka Giebułtów
11.05 (sb) – godz. 17, piłkarska klasa A – grupa I: Zawisza Sulechów – Bratniak Kraków
11.05 (sb) – godz. 17, piłkarska klasa B – grupa wielicka: Nadwiślanka Nowe Brzesko – Zieloni Niegowić
12.05 (niedziela) – godz. 11, piłkarska klasa B – grupa I: Strażak Goszcza – Orzeł Iwanowice
12.05 (nd) – godz. 12, piłkarska Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia: Hutnik – Wisła Kraków
12.05 (nd) – godz. 12.30, ekstraklasa piłki nożnej: Puszcza Niepołomice – Warta Poznań (stadion Cracovii)
12.05 (nd) – godz. 16, piłkarska Makroregionalna Liga Juniorów U-19 – grupa D: Puszcza Niepołomice – Start Krasnystaw
12.05 (nd) – godz. 16, piłkarska klasa A – grupa I: Szreniawa Koszyce – Płomień Kościelec; godz. 17: Ekler Baranówka – Juwenia Prandocin; godz. 17.30: Sparta Skrzyszowice – Prądniczanka II Kraków
12.05 (nd) – godz. 17, piłkarska klasa okręgowa – grupa II: Grębałowianka – Skawinka Skawina
12.05 (nd) – godz. 17, piłkarska klasa B – grupa wielicka: Błyskawica Wyciąże – Rożnowa

Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia. AKS SMS Łódź – Hutnik 2-0 (1-0). Prowadzi Legia Warszawa – 60 pkt. Hutnicy osunęli się na jedenastą lokatę – 30 pkt. Liga Makroregionalna juniorów U-19 – grupa D. Hutnik – Puszcza Niepołomice 2-1 (2-0): Sawicki, Depta – Sendor. Na czele jest Stal Rzeszów – 18 pkt, Hutnik pozostał na trzecim miejscu – 17 pkt, 7. Puszcza – 8 pkt. Małopolska Liga Juniorów Młodszych. Puszcza Niepołomice – Hutnik II 0-3 (0-0), Podhale Nowy Targ – AS Progres 2-4 (1-3), Hutnik II – Cracovia 4-3 (0-3), AS Progres – Puszcza 0-1 (0-0). 1. Garbarnia – 62 pkt, 2. Hutnik II – 45 pkt, 5. Puszcza – 36 pkt, 11. Progres – 29 pkt.

OLIMPIA ELBLĄG – HUTNIK 0-0
HUTNIK: Frątczak – K. Głogowski, Tarasovs (21. Kiełsi), Hoyo-Kowalski, Marcinkowski – Lelek (90. K. Głogowski), Budziński, Urbańczyk, Zawadzki, Rakels – Wróbel (26. Chmiel).
Sędziował Radosław Trochimiuk z Ciechanowa. Żółte kartki: Sangowski, Famulak, Mruk – Budziński, Marcinkowski; czerwona kartka: Budziński (45, druga żółta). Widzów: 712.

Futboliści z Suchych Stawów wysoko plasują się w tabeli II ligi, bo znajdują się w strefie barażowej i w ostatnich występach prezentowali dobrą formę. I to oni byli faworytami, bo Olimpii gorzej się wiedzcie i broni się przed spadkiem.

Niestety, gościom nie udało się zdobyć kompletu punktów, bo losom nie sprzyjał. Najpierw kontuzji doznał Igor Tarasovs, a kilka minut później spotkało to Marcina Wróbla, który moment wcześniej trafił w spojenie. Jakby tego było mało przed zejściem na prze-

rwę Marcin Budziński zobaczył w ciągu minuty dwie żółte kartki, w efekcie czerwona. Wszystkie te przypadki spowodowały sporo zmian w ustawieniu hutników, którzy musieli się skoncentrować głównie na obronie. Na szczęście gospodarze nie potrafili im zagrozić. – Mamy remis, ale mimo to jestem zawiedziony. Stać nas było na wygraną, gdybyśmy grali jedenastu na jedenastu – skomentował trener Hutnika, Maciej Musiał. Do zakończenia rozgrywek pozo-

stały trzy kolejki, a prowadząca Pogoń Siedlce (52 pkt) ma 6 pkt nad trzecim KKS Kalisz i brakuje jej czterech oczek do awansu. Krakowianie, którzy zajmują teraz piątą pozycję – 46 pkt., Znany jest już pierwszy spadkowiec. Została nim Sandecja Nowy Sącz, która podobno może mieć problemy z uzyskaniem licencji na występy w III lidze. Co nie dziwi, bowiem w tym klub od lat panuje wielki bałagan. (dan)

PRZESĄDZIŁ JEDEN BŁĄD

POGOŃ SZCZECIN – PUSZCZA NIEPOŁOMICE 1-0 (0-0)
1-0 – Koutris (53).
PUSZCZA: Zych – Revenco, Stępień (50. Siemaszko), Wojcinowicz, Jakuba – Bartosz (58. Lee), Serafin (73. Stec), Walski, Hajda (58. Sołowiej) Tomalski (73. Thiago) – Zapolnik.
Sędziował Paweł Małec z Łodzi. Żółte kartki: Przyborek – Walski, Revenco. Widzów: 13 525.

Niewiele ciekawego działo się w tym meczu. Szczecinianie po porażce w finale Pucharu Polski zdawali się jeszcze przeżywać to

niepowodzenie, a piłkarze z Niepołomic sprawiali wrażenie, jakby satysfakcjonował ich remis. Rzadko zagrażali gospodarzom i skupili

się przede wszystkim na obronie. Niestety, przytrafił im się jednak błąd we własnym polu karnym. Leonardo Koutris stojąc tyłem do ich bramki zdołał obrócić się z piłką w jej stronę, posyłając ją w długi róg. I ta akcja przesądziła o wyniku. Wróciły „weekendy cudów” w ekstraklasie, które pojawiły się

znacznie wcześniej niż przed laty. Ci, którzy teoretycznie powinni wygrywać, tracą punkty, a mający przegrywać zwyciężają. Mimo to na czele pozostaje Jagiellonia Białystok – 56 pkt. Puszcza dalej znajduje się nad strefą spadkową – 33 pkt, ale tylko z przewagą punktu. (dan)

NA POCZĄTEK JUBILEUSZU TENIS STOŁOWY

Jubileusz 75-lecia obchodzi w tym roku nowohucki klub sportowy Wanda. Najważniejszą imprezę zamierzają w nim zorganizować pod koniec sierpnia, choć możliwe jest, że wcześniej dojdzie na basenie Wandzianka do skromniejszego wydarzenia, a potem paru innych. Jak na razie odbył się jeden turniej sportowy. Były to licznie obsadzone zawody tenisa stołowego dla dzieci i amatorów. Nieprzypadkowo doszło do tej rywalizacji. Wszak sekcja tenisa stołowego wiele znaczyła przez lata w naszym kraju i przysporzyła Wandzie sporo trofeów. Szczególnie w wydaniu kobiecym, w której prym wiodła medalistka mistrzostw Europy, wielokrotna mistrzyni kraju, Jolanta Szatko-Nowak. Miała ona przy tym wsparcie kilku liczących się w Polsce pingpongistek, które

również dokładały się do sukcesów. Przyszły jednak chude lata i tenis stołowy zniknął z Wandy, ale zaczyna się w niej odradzać. Na razie ćwiczą dzieci, ale mając taki wzór jak Szatko, która także wystąpiła w turnieju, zostając jego ambasadorką, może za jakiś czas w klubie doczekają się medali. Dziewczęta, 7-11 lat: 1. Anna Tomaszewska, 2. Gabriela Trojanowska, 3. Aleksandra Jękot; 12-16 lat: 1. Julia Broś, 2. Anna Maryniało, 3. Zofia Żurowska. Kobiety: 1. Jolanta Szatko-Nowak, 2. Ewelina Chromińska, 3. Ewelina Piotrowska. Chłopcy, 7-11 lat: 1. Wojciech Krupiński, 2. Krzysztof Zahora, 3. Piotr Rosek; 12-16 lat: 1. Karol Kaczmarczyk, 2. Antoni Sałamaga, 3. Mateusz Baran; mężczyźni: 1. Karol Kaczmarczyk, 2. Piotr Homola, 3. Ołeksandr Jakubow. (dan)

POJADĄ TEŻ Z EKSTRALIGI

W czwartek, 9 maja, powinny ruszyć eliminacje indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu. Jeden z trzech turniejów ma odbyć się w Krakowie (godz. 16.30). Na torze nowohuckiej Wandy nie zabraknie znanych nazwisk. Sympatykom speedwaya w Nowej Hucie najbardziej znanym jest Mateusz Szczepaniak (Polonia Bydgoszcz), kiedyś jeżdżący z plastronem Wandy. W gronie startujących znajdują się jednak jeszcze wyżej klasyfikowani żużlowcy, jak Mateusz Cierniak (Motor Lublin), bracia Piotr i Przemysław Pawliccy (Falubaz Zielona Góra). Wydaje się, że to wśród nich należy upatrywać kandydatów do

udziału w półfinale MP. Z zawodów na torze przy ul. Odmogile awans do niego uzyska czterech zawodników plus jeden rezerwowy. Stawkę turnieju w Nowej Hucie uzupełniają: Marcin Nowak, Jakub Począ, Mateusz Świdnicki (Stal Rzeszów), Mateusz Bartkowiak, Oskar Polis (Orzeł Łódź), Robert Chmiel (Kolejarz Opole), Jakub Jamróg (ROW Rybnik), Adrian Cyfer (Unia Tarnów), Jakub Krawczyk (Sparta Wrocław), Wiktor Jasiński, Gracjan Szostak, Sebastian Szostak (Ostrovia Ostrów Wlkp.). Rezerwowi: Bartosz Jaworski (Motor). (dan)

Z PIŁKARSKICH BOISK

V liga – grupa zachodnia. Pcimianka Pcim – Sokół Kocmyrzów 0-0; Węgrzcanka Węgrzce Wielkie – Sokół 1-4 (1-1): Zakrzewski 2, Mrozek, Obracaj. Prowadzące rezerwy Wieczystej Kraków uzbierały 57 pkt. Szósty jest Sokół – 41 pkt i jeszcze w rundzie rewanżowej nie przegrał meczu. Klasa okręgowa – grupa II. Prokocim Kraków – Grębałowianka 2-3 (0-0): Gruchała, samob., Kobięć (97 min); Partyzant Dojazdów – Prądniczanka 0-0; Grębałowianka – Bronowianka 2-0 (1-0): Kwater, Firek; Clepardia Kraków – Partyzant 6-0 (3-0). Nowym liderem został Kmita Zabierzów – 52 pkt, Grębałowianka wskoczyła na piątą pozycję – 34 pkt, 7. Partyzant – 31 pkt.

Klasa okręgowa – grupa III. Złomex Branice – Orzeł Myślenice 1-3 (0-2); Śledziejowice – Złomex 2-1 (0-0): Kuzmycz. Pierwsza jest Raba Dobczyce – 53 pkt, 6. Złomex – 32 pkt. Klasa A – grupa I. Wanda – Sparta Skrzyszowice 4-0 (1-0); ; Victoria Smroków – Szreniawa Koszyce 3-1 (1-1): Nawrot samob.; Ekler Baranówka – Michałowianka Michałowice 0-1 (0-0); Galicja Raciborowice – Zawisza Sulechów 3-0 (1-0); Jarosz 2, Kania; Szreniawa – Prądniczanka II 2-0 (0-0): Wiącek, Bysiński; Zawisza – Ekler 0-5 (0-1): Jarosz, Kluza, Matłowski 2, Moryc; Sparta – Bratniak Kraków 2-1 (2-1): Zawadzki, Goldman; Dragoons Kraków – Galicja 1-3 (1-2): Kania 2, Lis; Czarni Grzegorzowice – Wanda prze-

łożony na 12 czerwca. Na czele znajduje się Michałowianka – 56 pkt, 2. Wanda – 50 pkt, 3. Ekler – 42 pkt, 4. Galicja – 40 pkt, 5. Szreniawa – 34 pkt, 11. Zawisza – 17 pkt, 12. Sparta – 16 pkt. Klasa A – grupa wielicka. Strażak Kokotów – Dąb Zabierzów Bocheński 1-4 (0-1): Zaleński, Stepankow 3 (wszystkie gole po przerwie); Czarnochowice – Batory Wola Batorska 5-1 (4-0): Rojewski; Iskra Zakrzów – Wiarusy Igołomia 1-4 (1-0): Fanaia, Siwek, Olech, Jędrszczyk; Batory – Gwiazda Brzegi 2-0 (2-0): Świerczyński, Rojewski; Wiarusy – Sokół Chorągwicka 4-1 (0-1): Grzegórzko 2, Galus, Fanaia; Dąb – Piast Łapanów 3-0 (1-0): Zaleński 2, Mietła. Prowadzą Wolni Kłaj – 50 pkt, 2. Wiarusy – 48 pkt, 10.

Dąb – 26 pkt, 12. Batory –18 pkt. Klasa B – grupa I. Kosynierzy Łuczyce – Milenium Radziemice 6-3, Cobra Węzerów – Strażak Goszcza 2-3. Liderem jest Orzeł Iwanowice – 38 pkt, 4. Strażak – 27 pkt, 7. Kosynierzy – 18 pkt. Klasa B – grupa III. Pogoń II Skotniki – Albertus 7-0. 1. Pogoń II – 43 pkt, 11. Albertus – 6 pkt. Klasa B – grupa wielicka. Zieloni Niegowić – Błyskawica Wyciąże 4-2, Naprzód Ochmanów – Nadwiślanka Nowe Brzesko 3-1, Wawrzynianka – Wieliczanka 1-2, Wiarusy II Igołomia – Rożnowa 2-2. 1. Zieloni – 50 pkt, 2. Nadwiślanka – 46 pkt, 11. Błyskawica – 18 pkt, 12. Wawrzynianka –12 pkt, 14. Wiarusy II – 8 pkt. (dan)

SZCZEPIENIE MOŻE CHRONIĆ PRZED ROZWOJEM RAKA!

Rozmawiamy z prof. Violetą Skrzypulec-Plintą, kierowniczką Katedry Zdrowia Kobiety Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach

+ W połowie ubiegłego roku w Polsce ruszyło powszechne, dobrowolne i darmowe szczepienie dziewczynek i chłopców w wieku 12-13 lat przeciw wirusowi HPV. Można by powiedzieć, że lepiej późno niż wcale.

Prof. Violeta Skrzypulec-Plinta: Możliwość rozpoczęcia szczepienia dzieci tak naprawdę mamy od dawna, już parę lat temu wzięły to na siebie gminy i powiaty. Teraz, przy tendencji wzrostowej zachorowalności, i co za tym idzie ogromnej śmiertelności z powodu raka szyjki macicy, myślę, że każdy rok, a nawet każdy dzień jest dniem straconym. Każdego roku bowiem notujemy około 2,5 tysiąca nowych zachorowań!

Teoretycznie program darmowych szczepień przeciw HPV zaczął się już w styczniu, za moment mamy kwiecień, a duża akcja zaplanowana jest na czerwiec. Latem szkoły będą zamknięte, zaczną się wakacje i wyjazdy. Tracimy czas, a zakażenie i choroba czekać nie będą.

Z ekonomicznego punktu widzenia to wszystko wcale nie jest takie proste, bo zaszczepienie się przynosi zyski w skali wielu lat. Tu nie ma spektakularnego efektu: dzisiaj szczepimy, a jutro wszyscy będą zdrowi. Trzeba jednak pamiętać, że w organizmach zaszczepionych dzieci wytworzy się odporność, zanim rozpoczną one życie seksualne. O to nam chodzi. Na podstawie najnowszej literatury wiemy, że dziewczynka zaszczepio-

na nie zachoruje, ma aż 98% szans, że nie dojdzie u niej do stanów przednowotworowych. To jest naprawdę bardzo dobry wynik medyczny.

+ Badania nad skutecznością szczepienia, nad brakiem konieczności doszczepiania, nad występowaniem objawów ubocznych trwają już od 18 lat.

- Po tym czasie możemy uczciwie powiedzieć, że mamy skuteczne narzędzie do walki z rakiem szyjki macicy - nowotworem, na który nie powinno się umierać, którego w ogóle nie powinno być! Niestety, wciąż jest i atakuje. Nie może być inaczej, jeśli profilaktyki pierwotnej prawie nie ma, bo nie szczepimy. Z kolei profilaktyka wtórna jest wciąż owiana, nie wiadomo dlaczego, dziwną tajemnicą. Zaledwie nieco ponad 20% pacjentek chodzi na badania cytologiczne. To jest bardzo zła statystyka. Oczywiście, pojawia nam się tutaj problem raportowania badań cytologicznych wykonywanych w prywatnych gabinetach. Gdyby takie raporty się pojawiły, wtedy wynik byłby zapewne dużo lepszy. Podjęliśmy kiedyś próbę współpracy z gabinetami prywatnymi, ale to nie do końca się udało. Trudności było sporo, gdyż poza chęcią lekarzy ważny jest także sprzęt, rodzaj szczoteczki, możliwość wykonania cytologii płynnej, o której nie wszyscy wiedzą...

+ Skutki tej sytuacji widzi Pani u siebie w gabinecie?

- Miałam pacjentkę, która nie

była na badaniu 11 lat. Teraz przyszła tylko dlatego, że zaczęły się podejrzone krwawienia. Niestety, na szyjce macicy jest nowotwór. Dziewczyna ma 38 lat, a nie wiadomo, jak ta historia się skończy. Każdego dnia na raka szyjki macicy umiera w naszym kraju 5 kobiet. A przecież można szczepić, i trzeba szczepić!

Teraz to ja chciałabym Panią zapytać o rolę mediów w propagowaniu szczepień, o rolę kościołów? Czy jest szansa, że ksiądz będzie namawiał kobiety do wykonania badań cytologicznych w cytobusie, a ich córki do szczepienia?

+ Pyta Pani Profesor o rolę mediów: właśnie dlatego dzisiaj rozmawiamy o szczepieniach przeciw wirusowi brodawczaka ludzkiego i mam nadzieję, że ten przekaz pójdzie dalej, a rodzice, którzy są odpowiedzialni za życie i zdrowie swoich dzieci usłyszą i zrozumieją, iż mają w ręku potężny oręż. Chciałabym, aby tych dzieciaków, których rodzice zdecydują się na szczepienie, było naprawdę dużo.

- Oby tak było, choć wiem, że nie będzie to proste. W pewnym miasteczku niedaleko Katowic, gdzie samorząd znalazł pieniądze na wyszczepienie całej grupy dzieci, jeden z rodziców stanął w klasie i powiedział, że to jest namawianie do życia seksualnego. W efekcie żadna dziewczynka nie została zaszczepiona. Rozmowy będą trudne, bo mamy najbardziej rozbudowane środowisko antyszczepionkowe, jakie można sobie wyobrazić. Łatwo nie będzie. Na szczęście nasza młodzież jest bardzo inteligentna i wykształcona, jestem pewna, że większość z nich chciałaby się zaszczepić. Brakuje jednak kompetentnych edukatorów. Z nas, lekarzy, zrezygnowano, a przecież aby młodych ludzi dobrze wyedukować, trzeba im pokazać konsekwencje wczesnej inicjacji seksualnej, ryzykownych zachowań seksualnych. Inicjacja seksualna wcale nie jest taka wczesna, ona kielkuje powoli, nie

jest już tak mocno motywowana przez oczekiwania, rówieśników albo pornografię.

+ Zaszczepienie 12-latki przeciw wirusowi brodawczaka ludzkiego nie jest namawianiem jej do wcześniejszej inicjacji seksualnej. To jest po prostu zabezpieczenie jej zdrowia i życia na przyszłość...

- Szczepionka może być na przykład świetnym prezentem dla naszego dziecka. Może na koniec roku szkolnego? Albo z okazji Dnia Dziecka lub pierwszego dnia lata? Prawda jest taka, że żyjemy w świecie, gdzie ani rodzice nie są dobrze wyedukowani, ani dzieci. Już przedszkolaki powinny być uczone tego, co to jest zły dotyk, jak reagować, gdzie szukać pomocy. Zapomnijmy o sensacjach, o których donoszą media, usiądźmy wspólnie, weźmy głęboki oddech i zostawmy emocje na boku. Pomyślmy, że możemy zrobić coś dobrego dla naszych dzieci: żeby nie chorowały, nie umierały. Świat poszedł do przodu, a my стоимy w miejscu. Czyli się cofamy. Sięgnijmy po sprawdzoną wiedzę i zaufajmy lekarzom. Oni już dawno swoje dzieci zaszczepili, aby zapewnić im spokojną przyszłość, życie bez raka. Wiem, że to zaufanie w dzisiejszych czasach zyskać jest bardzo trudno, ale naprawdę warto.

+ Wróćmy na moment do profilaktyki wtórnej, między innymi do cytologii. Coraz częściej słyszymy o tak zwanej cytologii płynnej. Na czym ona polega i czym się różni od tej klasycznej?

- Świat medycyny się rozwija. Poszukując coraz nowocześniejszych metod oceniających szyjkę macicy i ewentualne zagrożenia związane z nieprawidłowymi komórkami, wymyślono nową metodę diagnostyczną. Niestety, cytologia płynna nie jest refundowana, ale jest dokładniejsza i obejmuje większy zakres komórek. Jeżeli w cytologii konwencjonalnej mamy podejrzenie wystąpienia nieprawidłowych komórek, to proponujemy pacjentce wykonanie właśnie cytologii na podłożu płynnym. My, kobiety, jesteśmy mądre i wiemy, że nasze zdrowie i życie są bezcenne. Możliwość

wyboru jest coraz większa, ale też ta stara dobra cytologia spełnia nasze oczekiwania, chociaż oczywiście ten procent wykrywalności stanów przednowotworowych jest mniejszy. Teraz najważniejsze jest szczepienie dziewczynek i wykonywanie cytologii u pacjentek, które dawno rozpoczęły życie seksualne.

+ W kontekście refundacji szczepionek mówimy o dziewczynkach i chłopcach 11, 12 i 13-letnich, natomiast słyszymy czasami, że tak naprawdę niemal każda kobieta może się zaszczepić przeciw wirusowi brodawczaka ludzkiego.

- Oczywiście, że tak i to jest fantastyczne, że nie ma górnej granicy wieku. U pacjentek, u których występują nieprawidłowe stadia, mogące wskazywać na późniejszą możliwość rozwoju raka, szczepienie daje szansę na spowolnienie tego procesu. Badania wskazują, że w takich sytuacjach warto zaszczepić się mniej więcej do 45. roku życia. Trzeba o tym pamiętać.

+ Na polskim rynku dostępne są dwie szczepionki przeciw HPV i od pewnego czasu trwa dyskusja, czy któraś jest lepsza, a któraś gorsza.

- Nie ma szczepionek lepszych lub gorszych, nie ma takich badań naukowych. Obydwie są równoważne i obydwie zabezpieczają przed nowotworem. Wiemy, że szczepionka zawierająca antygeny typów 16 i 18 zabezpiecza przed rakiem szyjki macicy, więc nią szczepimy. Warto też pamiętać, że infekcja wirusem HPV jest bardzo popularna, ale nie każda zainfekowana dziewczynka zachoruje i będzie się leczyć, czy umrze z powodu raka szyjki macicy. Dochodzi do infekcji, potem może być stan wyciszenia, choroba może się pojawić później albo nie wystąpić wcale. Dlatego profilaktyka pierwotna jest tak ważna: nim zaczniesz życie seksualne - zaszczep się! Tylko w taki sposób eliminujesz ryzyko zachorowania na nowotwór, który może Cię zabić.

+ Dziękujemy za rozmowę.

(f, Stowarzyszenie Dziennikarze dla Zdrowia)
Fot. termedia.pl





Fot. Jedna ze studni w Stanisławicach.

O CZYM MÓWIĄ DRZEW...

Dendrochronologia jest jedną z najdokładniejszych metod określania wieku bezwzględniego opartą na analizie szerokości przyrostów rocznych drzew. Umożliwia ona ustalenie roku kalendarzowego ścięcia drzewa, a niekiedy również sezonu. Jest szeroko wykorzystywana w archeologii, a szczególnie archeologii średniowiecza. Opracowane dotychczas w Polsce skale pozwalają na wydatowanie wieku drewna dębu pochodzącego z ostatnich dwóch tysięcy lat! „Ojcem” dendrochronologii jest amerykański astronom Andrew Douglass, który na początku XX wieku analizował związki między aktywnością Słońca, a jego odzwierciedleniem w zjawiskach klimatycznych. Ustalił wówczas, że drzewa rosnące w analogicznych warunkach klimatycznych wykazują duże podobieństwo przyrostów rocznych. Badania Douglass’a, a szczególnie możliwość przyporządkowania słojom drzew konkretnych lat kalendarzowych i zwrócił uwagę archeologów i zaowocowały pierwszymi datowaniami bezwzględnymi prehistorycznych osad indiańskich. Prace nad podstawami europejskiej dendrochronologii podjął w końcu lat trzydziestych niemiecki botanik Bruno Huber. W Polsce intensyfikacja badań dendrochronologicznych nastąpiła w latach osiemdziesiątych XX wieku. Powstały wówczas nowe laboratoria w: Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Politechnice Śląskiej w Gliwicach i Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Prowadzone w ostatnich latach badania pozwoliły na opracowanie podstaw dendrochronologii w Polsce i zdefiniowanie długoletnich skal standardowych, co przyniosło liczne datowania bezwzględne. Dominujący wpływ czynników klimatycznych na formowanie się przyrostów rocznych powoduje podobne reakcje prawie wszystkich drzew danego gatunku na określonym obszarze. Wynika stąd konieczność odrębnego opracowywania skal drewna dla poszczególnych gatunków. W Polsce, podobnie jak w pozostałych krajach Europy, podstawowym materiałem wykorzystywanym do konstrukcji długich chronologii standardowych jest drewno dębu. Podjęte w latach 80. badania nad rosnącymi dębami wykazały, że dla obszaru

Polski jest niezbędne wyznaczenie co najmniej dwóch chronologii standardowych, oddzielnie dla północnych i południowych regionów kraju. Pierwszą wieloletnią chronologię opracowaną w Polsce zestawiono w laboratoriach ASP (Tomasz Ważny) w Warszawie i Uniwersytetu w Hamburgu dla drewna dębu z Pomorza Wschodniego. W laboratorium AGH (Marek Krąpiec) chronologia została bezwzględnie ustalona dzięki korelacjom ze standardami południowoniemieckimi. Próby drewna przeznaczone do analizy powinny mieć czytelną strukturę słoików i odpowiednią ilość przyrostów rocznych (przynajmniej 50). Im lepiej zachowane są zewnętrzne, a więc ostatnie przyrosty, tym datowanie jest dokładniejsze. Ze względu na precyzję datowania istotne jest występowanie dobrze zachowanych zewnętrznych, a więc ostatnich przyrostów. Szerokość słoików jest mierzona z dokładnością 0,01 mm na specjalnych aparatach pomiarowych. Są one połączone z komputerami, co umożliwia automatyczny zapis otrzymanych wartości. Porównuje się je z tzw. dendrochronologiczną skalą standardową. Opracowano ją poprzez dokładanie sekwencji słoików z coraz starszych drzew do przyrostów drzew rosnących współcześnie. Komputer wskazuje analogiczne sekwencje słoików w różnych odcinkach czasu. Wybór właściwej sekwencji należy jednak do człowieka. Kilka dat bezwzględnego datowania dostarczyło stanowisko w Stanisławicach gdzie odkryto 12 studni. Analizy przeprowadził prof. Marek Krąpiec w laboratorium AGH w Krakowie. Stwierdzono na przykład, że do konstrukcji cembrowiny jednej ze studni wykorzystano głównie drewno pochodzące ze ścinki zimowej 133 r. n.e. (tj. przeprowadzonej w okresie od późnej jesieni 133 do wczesnej wiosny 134 r. n.e.). Moment budowy studni wyznacza datowanie jednej z desek wykonanej z dębu ściętego w 135 r. n.e. Dla innej studni ustalono datę pozyskania drewna użytego do konstrukcji cembrowiny na okres od jesieni 145 do wiosny 146 r. n.e. Na tej podstawie można wyznaczyć najbardziej prawdopodobną datę powstania studni na rok 146 n.e.

Justyna Rodak
Fot. Tomasz Rodak

Z KRONIKI POLICYJNEJ

31-LATEK POWIĄZANY ZE ŚRODOWISKIEM PSEUDOKIBICÓW JEDNEGO Z KRAKOWSKICH KLUBÓW PIŁKARSKICH ZATRZYMANY ZA NIELEGALNĄ UPRAWĘ KONOPI INDYJSKICH

Funkcjonariusze Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwno Życiu i Zdrowiu zatrzymali 31-letniego mężczyznę, który w domu uprawiał konopie indyjskie. Podczas przeszukania posesji, mundurowi zabezpieczyli 568 krzaków konopi w różnym stadium rozwoju. Wobec mężczyzny, związanego ze środowiskiem pseudokibiców jednego z krakowskich klubów piłkarskich, zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Policjanci Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwko Życiu i Zdrowiu Komendy Miejskiej Policji w Krakowie w wyniku pracy operacyjnej uzyskali informację, że w domu znajduje się profesjonalna „plantacja” konopi. Informacje te okazały się trafne. 25 kwietnia br., funkcjonariusze udali się pod wskazanym adres, gdzie zastali mężczyznę będącego w ich zainteresowaniu. Został on wylegitymowany, a następnie kryminalni przeszukali dom ujawniając wewnątrz pomieszczenia specjalnie przystosowane do uprawy konopi. W pokojach znajdowały się między innymi lampy grzewcze, system nawadniania, wentylatory oraz namioty szklarniane, a także podrobione dowody osobiste. Funkcjonariusze przeszukali również pojazd należący do 31-latka, w którym znaleźli karczownik, taser oraz nóż z kaburą. Wszystkie rośliny oraz inne dowody rzeczowe zostały zabezpieczone. Mężczyzna został zatrzymany. Jak się okazało jest powiązany ze środowiskiem pseudokibiców jednego z krakowskich klubów piłkarskich. Usłyszał zarzuty uprawy, wytwarzania oraz wprowadzania do obrotu znacznej ilości środków odurzających, a także podrabiania w celu użycia za autentyczny dokumentów w postaci dowodów osobistych. Czynności były prowadzone pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Krakowie. 26 kwietnia br., Sąd Rejonowy wobec podejrzanego zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. O wymiarze kary dla 31-latka zdecyduje sąd.

DZIEWIEĆ OSÓB ODPOWIE ZA UDZIAŁ W ZORGANIZOWANEJ GRUPIE PRZESTĘPCZEJ TRUDNIĄCEJ SIĘ SUTENERSTWEM

W nocy policjanci razem z kryminalnymi z KWP w Krakowie oraz funkcjonariuszami Straży Granicznej przeprowadzili działania wymierzone przeciwko grupie osób podejrzewanych o udział w zorganizowanej grupie przestępczej, zajmującej się sutenerstwem. W wyniku akcji funkcjonariuszy zatrzymane zostały 23 osoby. W śledztwie nadzorowanej przez Prokuraturę Okręgową w Krakowie dziewięciu osobom przedstawiono zarzuty. 21 kwietnia br. policjanci z Wydziału do walki z Przestępczością Przeciwko Życiu i Zdrowiu oraz innych wydziałów kryminalnych Komendy Miejskiej Policji w Krakowie, a także funkcjonariusze z Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie oraz funkcjonariusze Straży Granicznej przeprowadzili działania wymierzone przeciwko osobom podejrzewanym o udział w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się sutenerstwem. Kryminalni od dłuższego czasu rozpracowywali środowisko sutenerów i gromadzili materiał potrzebny do przeprowadzenia akcji. W wyniku śledztwa, policjanci łącznie pod sześcioma adresami na terenie Krakowa oraz jednej z miejscowości w powiecie krakowskim zatrzymali 23 osoby, 16 kobiet oraz 7 mężczyzn. W toku przeszukania ich miejsc zamieszkania funkcjonariusze zabezpieczyli 33 telefony komórkowe, gotówkę w kwocie blisko 135 tysięcy złotych, ponad 1,5 tysiąca dolarów, ponad 18 tysięcy euro oraz nielegalne substancje. Zatrzymane osoby zostały przewiezione do krakowskiej komendy miejskiej, a następnie trafiły do policyjnego aresztu. 22 kwietnia br. 9 osób usłyszało zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się sutenerstwem. Grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności. Ponadto decyzją Prokuratury Okręgowej w Krakowie wobec 7 mężczyzn oraz 2 kobiet zastosowane zostały policyjne dozory, oraz poręczenia majątkowe w kwocie od 5 do 100 tysięcy złotych. Sprawa ma charakter rozwojowy, policjanci nie wykluczają kolejnych zatrzymań. (mp)

NA STRAŻY MIASTA

- Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Święto wprowadzone zostało na mocy ustawy z 2004 roku. Polska jest jedynym państwem, które ma dwie flagi – jedną z orłem, a drugą bez. W kraju wywieszamy białoczerwoną, ale przedstawicielstwa dyplomatyczne za granicą posługują się flagą z godłem państwowym na górnym, białym pasie. Flagi państwowe, miejskie i Unii Europejskiej pojawiły się w Krakowie na budynkach Urzędu Miasta Krakowa oraz Zarządu Budynków Komunalnych. W barwach państwowych, miejskich i Unii Europejskiej zostały udekorowane maszty przed Magistratem na placu Wszystkich Świętych oraz w tych barwach są budynki miejskich jednostek organizacyjnych oraz miejskich spółek komunalnych. 3 maja, z okazji 233. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, dodatkowo udekorowano flagami: plac Jana Matejki oraz Grób Nieznanego Żołnierza, plac wokół Pomnika Żołnierzy Polski Walczącej na Powiślu, plac ojca Adama Studzińskiego. W tych miejscach złożone zostały kwiaty, zapłonęły także znicze. Białoczerwona flaga pojawiła się na wieży Ratuszowej. Dodatkowo zostały udekorowane chorągiewkami al. 3 Maja oraz ulice Grodzka i Floriańska. Udekorowane białoczerwonymi flagami zostały także maszty na Rynku Głównym i maszty za pomnikiem Grunwaldzkim na placu Matejki oraz na Małym Rynku. Dodatkowo przy Katedrze Wawelskiej i przy ul. Bernardyńskiej pojawiły się stojaki z flagami. Stojaki były także pod pomnikiem Tadeusza Rejtana u zbiegu ulic Basztowej, Dunajewskiej i Garbarskiej, na Rynku Podgórskim, na placu Centralnym i na ul. Podzamcze. Miejskie tramwaje i autobusy wyjechały na ulice udekorowane białoczerwonymi i białoniebieskimi chorągiewkami, a 1 maja także Unii Europejskiej. Patriotyczną iluminację 2 i 3 maja miały kładka Bernatka i wieża telewizyjna należąca na Krzemionkach do firmy Emitel. Podświetlona była także TAURON Arena Kraków – do 3 maja w godzinach wieczornych ekran LED na zewnętrznej elewacji hali zamieniał się w wielką państwową flagę. - Strażnicy podjęli interwencję do kierowcy, który zaparkował nieprawidłowo samochód. Mężczyzna tłumaczył się, że to nie on jest sprawcą wykroczenia, ale po chwili zmienił wersję wydarzeń i stwierdził, że stanął w tym miejscu, bo potrzebował wyskoczyć na chwilę do sklepu. W trakcie legitymowania sprawa się nieco skomplikowała... Mężczyzna przekazał funkcjonariuszom, że nie posiada prawa jazdy, bo przeciągają się procedury urzędowe związane z wyrobieniem tego dokumentu. Zupełnie inny scenariusz przekazali strażnikom przybyli policjanci. Okazało się, że uprawnienia do kierowania pojazdami zostały mu cofnięte z uwagi na zgromadzone punkty karne, a dodatkowo jest osobą poszukiwaną na terenie dwóch krajów. - Bywa, że majowe biesiadowanie przyjmuje charakter tak spontaniczny, że aż „trudno” organizatorom nad nim zapanować. Dlatego warto pamiętać, że osoby zakłócające spokój i porządek publiczny, spożywające alkohol w miejscu zabronionym, śmiejące, zanieczyszczające teren, niszczące zieleni oraz naruszające przepisy uchwały antysmogowej – narażają się na interwencję strażników miejskich. (mp)

INFORMATOR NOWOHUCKI



SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.



NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.



DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981



USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.



USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. [\[tokomputer.pl\]\(http://tokomputer.pl\) E-mail: \[auto-komputer@op.pl\]\(mailto:auto-komputer@op.pl\).](http://www.stacja-au-</div><div data-bbox=)

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.



KWIACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązanki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.



NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

DZIAŁKA 48 arów w tym 10 arów ogrodu. Altana murowana, duży garaż. 602-485-398

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej”
Paulo Coelho

- ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
- ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
- cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
- cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

CORDIA B. KWIECIŃSKA
os. Na Skarpie 24 www.cordia.com.pl os. Urocze 5
12 644-87-75, 512-179-466
KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO



Bótu tak głębokiego jak nasz nigdy nie da się zmierzyć.
Nigdy o Tobie nie zapomnimy, bo Jesteś niezastąpiony.

Ze smutkiem w sercach ale z wiarą, że jeszcze się zobaczymy,
żegnamy najukochańszego Tatę, Brata, Teścia i Dziadka

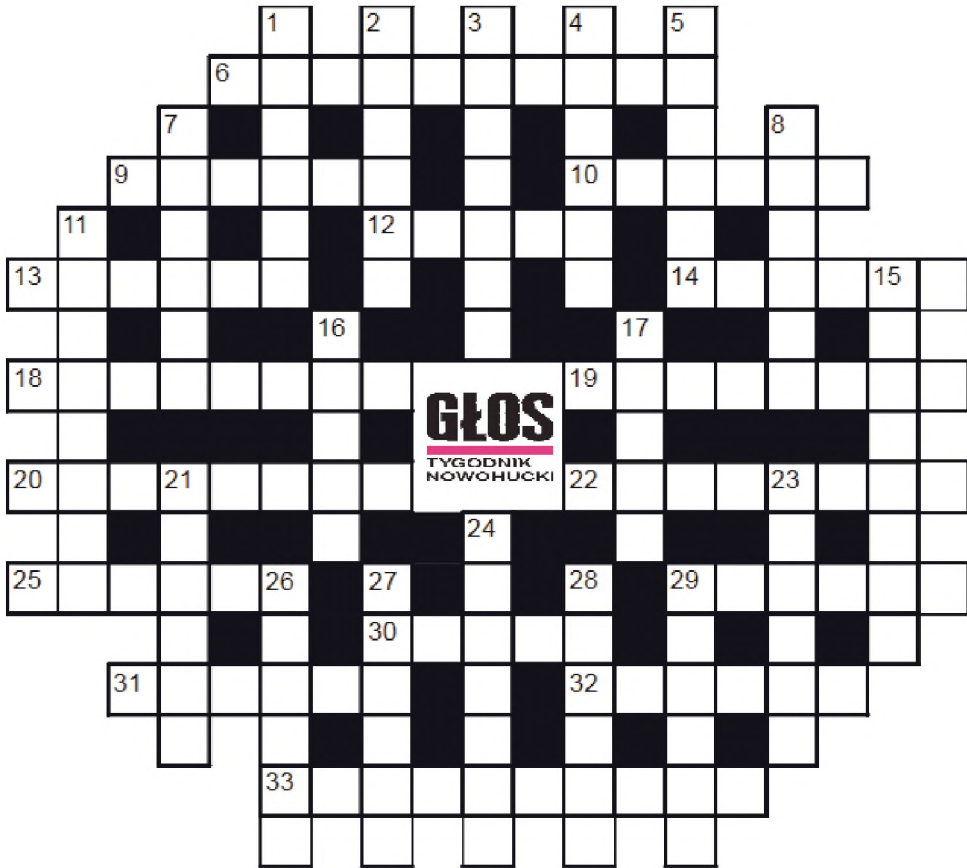
Ś. P. Tadeusza Szewczyka

który nagle i niespodziewanie, opatrzony świętymi sakramentami,
w wieku 76 lat, został zabrany spośród nas 2 maja 2024 roku. Msza święta
żałobna odprawiona zostanie we czwartek dnia 9 maja o godz. 14:20
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie
zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamia pogrążona
w smutku Rodzina.

A myśleliśmy, że mamy jeszcze mnóstwo czasu...

POZIOMO: 6. uczucia sympatii i przywiązania, 9. ciasto zwinięte w rulon, 10. błona fotograficzna, 12. siostra syna, 13. wieloletnia roślina zielna, 14. pracuje szpadlem, 18. utworzył Księstwo Warszawskie, 19. głąp i głupstwo, 20. preparat z krwi, serum, 22. między Afganistabem a Indiami, 25. wysmukłe drzewo śródziemnomorskie, 29. najwyższej wystająca część czegoś, 30. niewinny kwiat, 31. ostęp, puszcza, 32. największa wyspa Indonezji, 33. dzień i noc stoi w Rynku Głównym.

PIONOWO: 1. dziesięć dni, 2. ma wielkie oczy, 3. zakaz wywozu towarów, 4. jedyny egzemplarz, 5. upieczone ciasto, pieczywo, 7. gra z mydłem, 8. ptaki brodzące, 11. starożytne miasto na Sycylii, 15. fiołek alpejski, 16. napój z wina, araku, herbaty i cukru, 17. naśladuje głosy innych ptaków, 21. odpiera nie ataku, 23. typ jednośladu, 24. jednostka biblioteczna, 26. nie zawsze uczciwy spryciarz, 27. rozsada, sadzonka, 28. niejedna w karnawale, 29. władczyni Rosji.



Rozwiązanie krzyżówki nr 18:

POZIOMO: 6. Karkonosze, 9. Mirage, 10. pawian, 12. Joyce, 13. szanta, 14. Bombaj, 18. kopiejkę, 19. Pietrzak, 20. intuicja, 22. chochlik, 25. Malaga, 29. Kandyd, 30. Obama, 31. memuar, 32. markiz, 33. jabłecznik. **PIONOWO:** 1. narada, 2. ukleja, 3. intryga, 4. Csepel, 5. jedwab, 7. wianki, 8. kalmar, 11. sztolnia, 15. analityk, 16. akcja, 17. Vichy, 21. ułamek, 23. Honsiu, 24. skansen, 26. aluzja, 27. poręba, 28. Tamiza, 29. karmin.

Zasiedzieli, ale zapłacą za korzystanie

Byłem właścicielem nieruchomości, która kilka lat temu została zasiedziana. Niedługo później wytoczyłem powództwo o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości przez obecnych właścicieli, rozumując, że za okres, kiedy jeszcze nie stali się wskutek zasiedzenia właścicielami gruntu, powinni mi to wynagrodzić. Sprawa w pierwszej instancji zmierza do finału, ale strona przeciwna podnosi, że utrata prawa własności pozbawia mnie moich roszczeń. Czy tak jest?

Rzeczywiście do niedawna dominował pogląd, że wraz z utratą własności przez zasiedzenie dotychczasowy właściciel traci wszelkie roszczenia z nią związane, w tym o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości w okresie przed jej zasiedzeniem. 3 kwietnia 2024 r. Sąd Najwyższy wydał jednak (w składzie siedmiu sędziów) uchwałę, zgodnie z którą „utrata własności rzeczy na skutek zasiedzenia nie powoduje wygaśnięcia roszczenia byłego właściciela o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w okresie poprzedzającym upływ terminu zasiedzenia”. Z powyższego wynika zatem, że byłemu właścicielowi rzeczy przysługuje wobec posiadacza nieruchomości, który stał się jej właścicielem, roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z niej za okres poprzedzający datę zasiedzenia. Powództwo o takie roszczenie jest możliwe co do roszczeń, które nie uległy przedawnieniu (przedawniają się one, co do zasady, po sześciu latach). W przypadku zatem, gdy np. nieruchomość została zasiedziana w 2020 r., to powództwo wytoczone w 2024 r. może obejmować roszczenia za lata 2018-2019. (sp)

Życie jest piękne i nowohuckie Krakodyle

Zapraszamy do oglądania 789 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej. Zobaczymy w nim relację ze spotkania z cyklu „Życie jest piękne”, które odbyło się w Nowohuckim Centrum Kultury. Bohaterem spotkania był Wiktor Okrój, kompozytor, autor tekstów i poeta zmagający się z dziecięcym porażeniem mózgowym. Widzowie mogli m.in. posłuchać autorskich piosenek Wiktora, które wykonali Robert Kasprzycki i Krzysztof Filus oraz obejrzeć reportaży „Cześć, jestem Wiktor”. „Życie jest piękne” to cykl comiesięcznych spotkań, których bohaterami są osoby o niezwykłych pasjach i talentach, którzy na co dzień muszą zmagać się z niepełnosprawnością.

W drugiej części Kroniki usłyszymy o nowohuckim klubie rugby – Krakodyle Kraków, który prężnie rozwija w Nowej Hucie tę dyscyplinę sportu. Trener i założyciel klubu Wojciech Urynowicz opowie o zasadach rugby, początkach klubu i najbliższych planach.

Do oglądania 789 odcinka NKF zapraszamy do Kina Sfinks od wtorku 10 maja oraz w poniedziałek 13 maja na antenę TVP Kraków.

KRYZYS DOPIERO PRZED NAMI

Przed nami wybory do europarlamentu, ale politycy już myślą o przyszłorocznych wyborach prezydenckich. Stawka jest bardzo wysoka: jeżeli zostanie wybrany prezydent z obecnego obozu rządowego, to bardzo wzmocni Tuska i ewentualnych jego następców. Jeżeli zwycięży kandydat prawicy to wiele pomysłów lewicy, a partia Tuska staje się coraz bardziej lewicowa, zostanie zahamowane prezydenckim wetem. Jest też oczywiste, że osoba prezydenta będzie miała znaczenie w przyszłych wyborach parlamentarnych. W obozie władzy trwa rywalizacja między kilkoma kandydatami. Wielkie nadzieje na start miał Trzaskowski, obecny prezydent Warszawy i wiceprzewodniczący Platformy. Może się jednak okazać, że Tusk, wobec braku oferty na dobrze płatną posadę w Brukseli, zostanie w kraju, a wtedy Platforma wystawi jego, a nie Trzaskowskiego. Co oczywiście byłoby prezentem dla PiS, bo Tusk ma duży elektorat negatywny. Po wyborach parlamentarnych pojawił się jeszcze jeden kandydat na prezydenta, czyli marszałek Hołownia, tyleż zabawny, co przekonany o swojej wielkości. W sytuacji gdy PSL i lewica nie mogą nawet marzyć o powodzeniu swoich kandydatów, start Hołowni byłby dużym wzmocnieniem jego partycji. Równocześnie jednak będzie to kłopot dla Platformy, której zależy na utrzymaniu koalicji 13 grudnia aż do przyszłych wyborów parlamentarnych i wystawieniu wspólnej listy. Można się więc spodziewać, że kampania prezydencka ruszy wkrótce po wyborach europejskich, być może jeszcze w lipcu, najdalej we wrześniu. Wcześniej Tusk musi sobie poradzić z kłopotami w rządzie. Do Brukseli wybiera się kilku ważnych dla niego ministrów i konieczna stanie się rekonstrukcja rządu. Kim zastąpić Budkę, Sienkiewiczą, czy Kierwińskiego, a także kilku mniej ważnych, to jest pytanie, na które jeszcze nie znaleziono odpowiedzi. Obecny rząd Tuska okazał się na tyle słaby, że zmiany są konieczne, nie wiadomo jednak, czy nowi ministrowie okażą się bardziej pracowici i mniej kontrowersyjni. Dotąd Tusko wydawało się, że rząd nie musi się wysilać, bo opinia publiczna zajmie się komisjami śledczymi i wyczynami Bodnara wokół prokuratury. Komisje jednak okazały się kłopotem, a Polaków coraz bardziej irytuje wzrost cen i nieudolność rządu. Tusk usiłuje przykryć to agresją, ale nawet jego zagorzali zwolennicy są już znużeni i oczekują realnych sukcesów. Wybory do europarlamentu miną, ekipa rządowa rozjedzie się na wakacje, ale u progu jesieni konieczne będą działania, które powstrzymają wzrost cen i znów rosnącą inflację. Oboz władzy obawia się jesiennego kryzysu, ale nie ma pomysłu jak temu zapobiec. Tymczasem Niemcy naciskają, żeby jeszcze bardziej wyhamować polską gospodarkę, a równocześnie rośnie pazerność nowej władzy, która w pośpiechu chce zabezpieczyć swoje interesy. Rozkradanie państwa to znak firmowy zaplecza rządzącej obecnie ekipy. Bogaci chcą się wzbogacić jeszcze bardziej, a ucierpi na tym wieś, emeryci, budżetówka, służby mundurowe, pracownicy dużych zakładów itd. Już dziś statystyki alarmują o rosnącym bezrobociu. W dodatku Polska przestanie być krajem bezpiecznym, a to z powodu napływu nielegalnych imigrantów z Afryki, których pozbędą się Niemcy, a których zobowiązał się przyjąć Tusk. Dlatego maleje zachwyt zwolenników obecnej władzy, którzy przez parę miesięcy z entuzjazmem przyjmowali łamanie prawa i deptanie konstytucji, ale teraz widzą, że poza agresją wobec przeciwników, rząd Tuska nie ma niczego do zaproponowania.

NIE MA INNEJ DROGI

Były premier rządu polskiego Mateusz Morawiecki pojechał do Budapesztu na zjazd przeciwników Unii Europejskiej. W wywiadzie dla jednej z rządowych gazet (czytaj: kontrolownych przez Orbana) użył określenia, atakującego Unię Europejską. Na ulicach Budapesztu pojawiły się plakaty ze zdjęciem Mateusza Morawieckiego. „Bruksela jest zagrożeniem dla demokratycznej Europy” – głosi hasło, które widnieje obok twarzy byłego polskiego premiera. To kolejny wyczyn wysokiego przedstawiciela PiS skierowany przeciwko Unii Europejskiej zmierzający do jej likwidacji. Wynika to bezpośrednio z tej wypowiedzi. No bo jak można tolerować sojusz, który nieszczy demokrację. Wszystko to się dzieje w trakcie kampanii wyborczej posłów do Parlamentu Europejskiego. PiS z jednej strony wystawia kandydatów do UE nazywając ich kandydatami śmierci, czyżby śmierci UE. Zatem po co ich wystawia, gdy zdecydowana większość Polaków ma świadomość konieczności pozostania w Unii i zdaje sobie sprawę z korzyści jakie osiągnęliśmy z członkostwa w tej strukturze. Członkostwo w UE popiera aż 92 proc. Polaków. Przeciw jest zaledwie 5 proc., a 3 proc. nie ma zdania – wynika z sondażu CBOS z czerwca 2023 r. Jesteśmy więc narodem euroentuzjastów. Poparcie to wynika z dostrzegania dwóch najbardziej ewidentnych korzyści: swobody podróżowania bez kontroli granicznych oraz potężnych inwestycji publicznych, na które naszego kraju nie byłoby stać, gdyby nie unijne fundusze. Według danych Ministerstwa Finansów od początku członkostwa w UE (czyli od 2004 r.) do końca grudnia 2022 r. Polska wpłaciła do unijnego budżetu ponad 77,2 mld euro. W tym samym okresie otrzymała z niego ponad 232 mld euro. Jest to ok. 8 mld euro zysku, czyli jeśli dodamy kolejny rok, będzie to 163 mld euro na plusie. Jeśli pomnożymy to przez aktualny kurs euro 4,35 zł daje to 709 mld zł. Te rachunki jeszcze lepiej wyglądają, gdy pokażemy, gdzie pieniądze trafiły do Polski na inwestycje. Największy zastrzyk środków, bo około dwóch trzecich, pochodzi z Polityki Spójności. Na pozostałą część składa się głównie Wspólna Polityka Rolna. Oba te strumienie stanowią blisko 97 proc. wszystkich transferów z UE. Celem Polityki Spójności jest niwelowanie dysproporcji między regionami, przeciwdziałanie zacołaniu regionów znajdujących się w niekorzystnej sytuacji oraz promowanie zrównoważonego rozwoju terytorialnego. Obejmuje ona projekty realizowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR), Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS), Funduszu Spójności (jego beneficjentami są państwa członkowskie, których PKB jest niższe niż 90 proc. średniej w UE) oraz Funduszu Sprawiedliwej Transformacji (FST). Fundusze europejskie wspierają przede wszystkim rozwój infrastruktury, ale także konkretne projekty w dziedzinie edukacji, rozwoju zawodowego i przedsiębiorczości. Z dofinansowaniem unijnym powstało prawie pół miliona miejsc pracy, a nakłady inwestycyjne wzrosły niemal o jedną czwartą – wynika z raportu Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej pt. „Wpływ polityki spójności na rozwój społeczno-gospodarczy Polski i regionów w latach 2004-2022”. Żadne liczby nie oddadzą korzyści jakie Polska osiągnęła dzięki przynależności do UE. Wystarczy stwierdzić, że musielibyśmy budować jeszcze 40 lat autostrady i drogi szybkiego ruchu, które dzięki UE już powstały w naszym kraju. W Krakowie powstaje Szybka Kolej Aglomeracyjna dzięki funduszom unijnym, a może i zbudujemy metro. Dlaczego tego nie chcą politycy Zjednoczonej Prawicy zmierzając do osłabienia Unii Europejskiej, a także niszcząc nasze bezpieczeństwo międzynarodowe. Czyżby nie zdawali sobie sprawy, że dla Polski nie ma innej drogi?

W MAJU NAD WODA

Dni mamy coraz dłuższe i cieplejsze. Nad wodą robi się coraz piękniej. Zachwycą soczysta zieleń, zachwycają kwitnące drzewa i krzewy. Zachwycą świergot ptactwa. Zachwycą cała przyroda. A nad wodą nie ma jeszcze typowych dla wakacji tłumów. Można posiedzieć w ciszy. Można odpocząć od codziennego zgiełku i zabiegania.

W maju coraz lepiej bierze biała ryba - karaś, leszcz oraz karp. Dobrze żeruje także płoć, wzdręga, jaź i lin. Powoli wzrasta skuteczność przynęt roślinnych, ale jednocześnie rośnie obfitość naturalnych przynęt pochodzących ze środowiska wodnego.

W maju złowiono sporo okazów medalowych płoci, które w tym okresie są bardzo ruchliwe i żerują na różnych głębokościach. Dlatego też ważne jest umiejętne nęcenie, które pozwoli stado płoci zatrzymać dłużej w łowisku. Ale pamiętajmy, że płoć jest rybą nieufną i bardzo ostrożną. Majowe płocie skusimy do brania używając w charakterze przynęty małych czerwonych i białych robaków. Doskonałą przynętą na płocie są również larwy chruszczika.

Maj, to także dobry czas na lina. Warunkiem sukcesów w połowie tej ryby jest nie tylko dobre rozpoznanie łowiska, ale i systematyczne zanęcanie. W trakcie linowych zasiadek wędkarz musi wykazać wiele cierpliwości i spokoju. Skutecznymi przynętami na lina są m.in. czerwone i białe robaki, pęczki ochotek, a także niewielkie ślimaki.

Maj to także niezły czas na węgorza. Bardziej doświadczeni wędkarze w polowaniu na tę rybę w charakterze przynęty stosują przede wszystkim zarówno żywe jak i martwe rybki, na które lubią się połakomić większe sztuki.

A skoro mowa o żywych rybkach w charakterze przynęty, to trzeba wspomnieć, że z ostatnim dniem kwietnia skończył się właśnie okres ochronny dla szczupaka. W maju szczupak, wygłodzony po tarle, żeruje dość intensywnie. W tym czasie najbardziej skuteczną na niego przynętą pozostaje żywiec. Przeciwnicy używania żywca w charakterze przynęty mogą oczywiście skorzystać ze spinningu. A jeśli chodzi o szczupakowe blachy, to skuteczne bywają zarówno tradycyjne obrotówki jak i stare, dobre wahadłówki.

Szczupaka w maju najłatwiej złowić tam, gdzie podąża drobnica, czyli w strefie przybrzeżnej rzek i jezior. Przy okazji warto pamiętać i o tym, że w strefie tej możemy trafić również na ładne majowe okonie.

WYCIERACZKI - POMYSŁ KRAKOWIANINA

Wprawdzie Amerykanie twierdzą, że wycieraczka samochodowa przedniej szyby jest pomysłem niejakej Mary Anderson, która zobaczyła, jak w czasie deszczu nowojorscy taksówkarze jeżdżą z głową wystawioną z boku nadwozia, więc chciała ulżyć ich doli. Anderson uzyskała w 1903 roku patent na swój pomysł, który sprzedała kanadyjskiemu przedsiębiorcy, ale ten nie potrafił szerzej go rozprowadzić. Znacznie lepiej poszło w 1911 roku pewnemu urodzonemu w Krakowie pianiście, światowej wówczas sławy, Józefowi Hofmannowi (1876-1957), który jeszcze raz wymyślił wycieraczki, obserwując ruchy metronomu, przyrządu do odmierzania taktu w czasie ćwiczeń muzycznych. Ale on swój pomysł sprzedał Henry'emu Fordowi od trzech lat produkującemu już słynny model „ford T”. Józef urodził się w muzycznej rodzinie. Ojciec był kompozytorem, dyrygentem i pianistą, matka Matylda z Pindelskich oraz dwie siostry ojca Honorata Majeranowska i Józefa Hofmann-Rapacka - śpiewaczkami. A sam Józef z fortepianem związany był od najmłodszych lat i jako „cudowne dziecko” miał zakontraktowanych 80 koncertów w USA, ale zagrał tylko 53, bo wtrąciła się nowojorska liga przeciw wykorzystywaniu dzieci.

Józef Hoffman ma na swym koncie ok. 100 wynalazków z różnych dziedzin. Ponieważ był chłopcem o drobnych dłoniach zaprojektował do swojego fortepianu węższe klawisze. Jego dziełem jest także stołek do fortepianu z regulowaną wysokością. Powyginane kształty nut na partyturze zainspirowały Józefa do stworzenia spinacza do papierów. Ale Hofmann miał także patenty na piec opalany ropą naftową, zegar elektryczny i grzałkę do wody. Ponieważ był miłośnikiem motoryzacji z jego inicjatywy powstały nie tylko wycieraczki szyby, ale także załazek pierwszego GPS z papierową mapą sterowaną ręcznie (po tem pomysł przejęli lotnicy w czasie I wojny światowej). Śrubowe resory samochodowe i zderzaki pochłaniające energię w przypadku uderzenia o przeszkodę to także pomysły Hofmanna.

Pióra wycieraczek to jeden z ważniejszych w samochodzie elementów poprawiających bezpieczeństwo jazdy. Powinno się je wymieniać co roku. Najlepiej na wiosnę, kiedy już guma wycieraczki naskrobała wystarczająco dużo lodu i śniegu w okresie zimowym. Nie wiadomo, jakie będzie tegoroczne lato. Być może bardziej deszczowe niż zazwyczaj. Dlatego lepiej wymienić wycieraczki na czas, kiedy dni wprawdzie dłuższe, ale bardziej wilgotne. Dobra widoczność przez przednią i tylną szybę auta ma znaczenie dla bezpieczeństwa jazdy.

Oczywiście unikać należy wycieraczek oferowanych pod krakowskimi marketami przez rozmaitych „parkingokrańców”. Ich wyroby do czyszczenia szyby samochodowej są miernej jakości. Jeden z moich znajomych dokonał takiego zakupu i w czasie upałów gumki wycieraczek przykleiły mu się trwale do szyby...

Co prawda UE nie wydała jeszcze dyrektywy, ale rekomenduje, by ze względów bezpieczeństwa pióra wycieraczek samochodowych wymieniać co 22 miesiące. A jak to jest w praktyce? Niemcy wymieniają co 2,5 roku, w krajach Beneluxu kupuje się nowe pióra co 3 lata, w Czechach co 4 lata, zaś Polacy wydłużyli przebieg piór wycieraczek aż do 5 lat. I wcale się tym nie kłopotzą, że w czasie deszczu czują się jak nowojorscy taksówkarze z początku XX wieku.

POZNAJEMY OGRODY

We wtorek, 14 maja br., w ramach akcji „Poznajemy ogrody” odbędzie się wyjazd edukacyjny do Arboretum w Wojsławicach. Od strony merytorycznej poprowadzi go dr Maria Lamkosz-Mróz z Polskiego Towarzystwa Botanicznego. Koszt wyjazdu wynosi 160 zł od osoby. Wyjazd zaplanowany został od godz. 8:00 do 20:00. Ilość miejsc ograniczona. Zapisy na: www.nhlab.okn.edu.pl **(f)**

**Kraków**

**OŚRODEK
KULTURY
NORWIDA**

**POZNAJEMY
OGRODY**

**14.05.2024 (wtorek)
8:00–20:00**

**Arboretum w Wojśławicach.
Wyjazd edukacyjny.**

**prowadząca:
dr Maria Lankosz-Mróż
(Polskie Towarzystwo Botaniczne)**

CENA: 160 ZŁ/OSOBA

**Zapisy: www.nhlab.okn.edu.pl
Limit miejsc: 50 osób.**



OŚRODEK KULTURY NORWIDA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

REKLAMA

**ZAPRASZAMY DO BARÓW MLECZNYCH NA SMACZNE
I NIEDROGIE POTRAWY**

- Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10
- Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95
- Bar „Szkolny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02
- Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel. 12 644 40 87

Bary zapewniają świeże i tanie dania tradycyjnej kuchni polskiej



















Piknik Charytatywny

ZBIÓRKA DLA WERONIKI

CHOREJ OD URODZENIA NA MÓZGOWE PORAZENIE DZIECIĘCE

Nie słyszy i nie widzi, jest karmiona PEGiem. Walczymy o godne życie codzienne.



Fundacja Wytężenia Dobro

KONKURSY Z NAGRODAMI

O KAŻDEJ PEŁNEJ GODZINIE OD 12-17
(DO WYGRANIA LEGO I MAŁE AGD!)



12.05.2024



12:00 - 18:00



UL. BULWAROWA, ZALEW NH

ATRAKCJE:

- GRA TERENOWA Z PIECZĄTKAMI, A PÓŹNIEJ LOSOWANIE NAGRÓD!
- LOTERIA FANTOWA
- MINI ZOO - JEZIORKOWO - ALPAKI ORAZ KOZA!
- MOTOCYKLE
- KIERMASZ CIAST I ROZMAITOŚCI
- MALOWANIE TWARZY I ZAPLATANIE WARKOCZYKÓW
- ZABAWY PRZY CHUŚCIE ANIMACYJNEJ

























Vident

STOMATOLOGIA PROTETYKA

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 12 643-44-33

E-mail:
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY

ELMAR F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
 SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
 CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
 31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
 tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
 kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

KRAKOWSKIE
cht
 Centrum Handlowe
 PONAD **200**
SKLEPÓW
 darmowy parking
OTWARTE
też w każdą niedzielę

Największy w Krakowie wybór odzieży eleganckiej

- Garnitury
- Torebki
- Kurtki
- Krawiec
- Sukienki
- Biżuteria
- Płaszcz
- Fryzjer
- Obuwie
- Odzież dziecięca
- Jeans
- Wypożyczenie domu

Współpraca

Chcesz wynająć powierzchnię? Zadzwoń!

☎ 601 648 250, 501 005 518



Krakowskie CHT, Kraków, ul. Krzywda 1

Obserwuj nas
Instagram/krakowskiecht

Obserwuj nas
Facebook/krakowskiecht

WWW
cht.net.pl

SENTENCJA TYGODNIA:

Człowiek szlachetny kieruje się sprawiedliwością.
 Człowiek mały – korzyścią.
 – Konfucjusz

AKTA SPRAWY

MIESZKANIE Z POKOJEM NA GODZINY

Dla wielu osób wynajmowanie lokali jest sporym dodatkiem do finansowych przychodów. Szczególnie dotyczy to mieszkańców miast akademickich. I tutaj Kraków jest w czołówce. Dlatego 45-letni Janusz D., gdy odziedziczył po zmarłych rodzicach mieszkanie w Nowej Hucie zrobił kapitalny remont i zdecydował się na jego wynajem. Znajdujący się na czwartym pięttrze w bloku z wielkiej płyty lokal szybko znalazł dwie lokatorki. Jak się okazało, wynajmujący przygotował tam też pokój cielsnych uciech wszelakich.

Liczba mieszkań do wynajmu w grodzie Kraka to zapewne kilka tysięcy lokali. Różnej wielkości, cenie, lokalizacji i wyposażeniu. Czyli każdy powinien znaleźć coś dla siebie. I z tym jest problem, bo popyt na takie miejsca jest większy niż podaż. Szczególnie w okresie wakacyjnym czyli przed rozpoczęciem kolejnego roku akademickiego. Wiedział o tym pan D., który zdecydował się na roczny wynajem nowohuckiego mieszkania na Mistrzejowicach. Wcześniej dał ogłoszenie – informując w nim, że lokal ma dwa pokoje, ale wynajmuje tylko jeden z używalnością kuchni i toalety. Tłumaczył, ten drugi rezerwuje dla kogoś z rodziny. Po tzw. castingu ostatecznie wybrał do 20-metrowego salonu dwie studentki jednej z krakowskich uczelni. Ustalił z nimi wysokość kaucji, stałych opłat i odstępnego. I już w wakacje podpisał stosowne umowy, aby obie lokatorki mogły na spokojnie przywieźć swoje rzeczy, ale też poznać wcześniej miasto. Zaznaczył także, że posiada swój komplet kluczy, bowiem nie wie, kiedy osoba która miała korzystać z drugiego pokoju się na to zdecyduje. I przez trzy miesiące był spokój – lokatorki płaciły, a właściciel niespecjalnie interesował się mieszkaniem. Aż pewnego dnia zadzwonił do jednej z nich, że to będzie mu potrzebne na kilka godzin, bowiem znajomy jest przejazdem w długiej trasie i chciałby się przespać nie będąc zmuszonym do korzystania przez kilka godzin z drogiego hotelu. Wynajmujące tak zorganizowały sobie dzień, żeby być poza domem. Takie sytuacje jednak zaczęły się powtarzać – raz kuzynka musiała odpocząć po podróży, innym razem koleżanka ze studiów pana Janusza potrzebowała lokum na weekend. Takie zaskakujące informacje od właściciela mieszkania pojawiały się coraz częściej – zaburzając wynajmującym 20-latkom życie szczególnie w okresie sesji. Aż wreszcie gdy w marcu wróciły po weekendzie do domu i zastały w mieszkaniu dwie kobiety i mężczyznę – wszystkich w negliżu – uznały, że pewna granica została przekroczona. Zadzwoniły do pana Janusza D. informując o sytuacji. Ten zamiast przeprosić i się wytłumaczyć, dość arogancko je potraktował – podkreślając, że to jego mieszkanie – a ich przestrzeni w wynajmowanym salonie nikt nie naruszył. Rozmowa przez telefon nic nie dała – obie dziewczyny postanowiły zerwać natychmiast umowę wynajmu i się wyprowadzić. Uznając, że uiszczona wcześniej kaucja pokrywa niezapłacone należności za ostatni miesiąc. Spakowały się i zostawiły dwa komplety kluczy u sąsiadki. 45-latek tak sprawy jednak nie zostawił, zaczął je straszyć, że są mu winne jeszcze ponad 4000 zł za zerwanie umowy i pokrycie strat związanych z koniecznością re-

montu mieszkania.

Dziewczyny ostatecznie dostały na swoje adresy domowe przedsądowe wezwania do zapłaty i przerażone tym skonsultowały się z adwokatem, wujkiem jednej z nich. Ten wystosował odpowiednie pisma do prawnika Janusza D. w których odrzucił wszelkie roszczenia – dodając stosowne paragrafy i zagrożenia karne dla osób używających lokal do świadczenia usług seksualnych. I dodatkowo i „życzliwie” informując o tym co nagrała zamontowana w salonie przez studentki kamera. Na której zarejestrowano odwiedzin przerwanych „znajomych, kuzynek, kolegów” właściciela, rzekomo mających problem z wynajęciem hotelu lub koniecznością kilkugodzinnego relaksu. (mar)

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). Nie jesteś w najlepszym nastroju, a i zdrowie pozostawia wiele do życzenia. To są również skutki bardziej domowego trybu życia. Musisz wyrwać się z domu, zmienić środowisko i także więcej korzystać z majowej pogody.
BYK (21 IV-20 V). Dasz się poznać z talentów mediacyjnych. Uda Ci się doprowadzić do wyjaśnienia powodów zatargu i w konsekwencji do pogodzenia zwaśnionych osób w rodzinie. Brawo, zyskasz wiele sympatii.
BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Masz małe kłopoty w pracy, ale jest nadzieja, że wyjdiesz wkrótce na prostą, zwłaszcza, że możesz

liczyć na koleżeńskie wsparcie. Także w sprawach finansowych lekka poprawa, więc nie panikuj, uzbroj się w cierpliwość.
RAK (22 VI-22 VII). Nie zapomnij, że nie jesteś z żelaza i Twoje na ogół niezłe zdrowie może przechodzić kryzys. W każdym razie poczujesz zmęczenie i trzeba będzie zwolnić tempo pracy. Przynajmniej nie zarywaj nocy, bo sen to relaks i zdrowie.
LEW (23 VII-22 VIII). Są różne sposoby na poprawę humoru. Ty postanowisz zakup kilku, jak to się mówi fatalaszków, ufając, że takie „odnowienie” poprawi samopoczucie. Niekoniecznie, bo potem trzeba będzie ostro

oszczędzać.

PANNA (23 VIII-22 IX). Jesteś znanym i cenionym pracuisem. Nienagannie i solidnie wykonujesz swoje obowiązki i to jest Twój atut we wszelkich dyskusjach co do dalszego rozwoju firmy. Możesz spokojnie planować swoją przyszłość.
WAGA (23 IX-22 X). W Twoim przypadku nie wolno zaniedbać czegokolwiek, co służy poprawie zdrowia. Racjonalne odżywianie, ruch na świeżym powietrzu to najważniejsze warunki poprawy, których nie powinienes lekceważyć.
SKORPION (23 X-21 XI). Przemyśl propozycję wspólnego

biznesu, z którą wystąpi ktoś z Twojego, koleżeńskiego kręgu. Warto wcześniej sprawdzić czy tzw. złoty interes nie mija się z prawem. Ostrożność tu nie zaszkodzi.
STRZELEC (22 XI-21 XII). Dobry, pełen sukcesów tydzień przed Tobą. Twój wysiłek i przemyślane posunięcia doceni kierownictwo firmy. Cieszyć też będzie ogólnie poprawa kondycji. Jednym słowem same dobre wieści.
KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). W dalszym ciągu dbaj o zdrowie, nie angażuj się w konfliktowe sprawy w firmie, bo niewiele wskórasz, a możesz jedynie nabawić się kłopotów. Ciesz się

natomiast sukcesami swoich bliskich.

WODNIK (20 I-18 II). W kryzysowych sytuacjach możesz liczyć na pomoc swoich bliskich. W sprawach zawodowych będziesz podejmować ważną decyzję. Doświadczenie i intuicja podpowiedzą co czynić. W sercu majowo.

RYBY (19 II-20 III). Dasz się teraz poznać jako dobry doradca, wyczuwający po której stronie leży prawda i kogo można spokojnie wesprzeć w działaniu. To miłe uczucie jak ludzie doceniają Twoje rady i doświadczenie.

- Samanta

HUMOR

Blondynka idzie na spacer. Przychodzi nad rzekę i widzi drugą blondynkę na przeciwnym brzegu.

- Hej – krzyczy tamta. – Jak mogę się dostać na drugi brzeg?

Blondynka patrzy w górę i w dół rzeki, a potem krzyczy:

- Ale ty jesteś na drugim brzegu!

Rozmowa małżonków:

- Kochanie, dlaczego jesteś taki nieczuły i nieromantyczny?

- Ja nieromantyczny? Przecież przedwczoraj jedliśmy kolację przy świecach.

- No tak, bo spółdzielnia wyłączyła prąd.

- Ej tam, czepiasz się.

Rozmawia dwóch kolegów:

- To niesamowite, jak teraz sanatoria są skuteczne. Moja żona jest w nim dopiero tydzień, a ja już się świetnie czuję!

FASOLKA PO BRETOŃSKU

Fasolę zalej wodą i odstaw na całą noc. Na drugi dzień odlej wodę, w której fasola się moczyła, zalej świeżą wodą i gotuj do miękkości razem z liściem laurowym, zielem angielskim, pokrojonym boczkiem i kiełbasą. Przypraw do smaku cukrem, solą, pieprzem i majerankiem. Zasmaż mąkę na smalcu, dodaj do fasolki.

Składniki: 50 dag fasoli piękny jaś, 25 dag wędzonego boczku, 30 dag kiełbasy, 3 łyżki koncentratu pomidorowego, łyżeczka cukru, liść laurowy, 2 ziarenka ziela angielskiego, 2 ząbki czosnku, łyżeczka majeranku, łyżka smalcu, łyżka mąki, sól, pieprz.

